

# KURJER WILEŃSKI

wraz z Kurjerem Wileńsko - Nowogródzkim

## Rzecz bardzo przykra

Właściwie jeszcze nie bardzo rozumiemy, co się stało. Wczoraj wieczorem dodatki nadzwyczajne pism ogłosiły, że p. premier podał się do dymisji, że p. Prezydent dymisji nie przyjął, a że winowajcą incydentu jest Metropoli Krakowski ks. biskup Sapięha.

Prośby p. Prezydenta Rzeczypospolitej, obywatel Rzeczypospolitej, Metropolita Krakowski, nie posłuchał pomimo, że prośba ta, o ile w miarę nie była trudna do wykonania, a w każdym razie trudności jej wykonania były niewspółmiernie małe ze szkoda, jaka się stała już do tej chwili.

li wskutek odmowy.

Są sprawy, na które opinia całego społeczeństwa jest niezmiernie czuła, które wymagają niezwykle dużo taktu, o ile nie mają wyznaczyć nieobliczalne w skutkach zadrażnienia. Zdawałoby się, że wszyscy o tym wiedzą, iż jednym z takich punktów niezmiernie czułych, na które społeczeństwo

bardzo żywo reaguje, jest sprawa pamięci Marszałka Piłsudskiego sprawa przechowania jego szczątków doczesnych.

Zdawało by się, że przynajmniej w tym punkcie potrafimy się ustrzec od wydarzeń o posmaku skandalu, że od tego nas powstrzyma pamięć Wielkiego Marszałka.

Aż tu raptem wczoraj, właśnie wtedy, gdy tak nam potrzeba spokoju i zgody w narodzie, wybucha skandal dookoła Jego trumny. P. Prezydent zwraca się do Metropolity. Metropolita odmawia. P. Premier na to reaguje całym ciężarem swego autorytetu, jako szefa Rządu.

Pierwszym echem w społeczeństwie na to wszystko musi być niewątpliwie bardzo przykre zdziwienie, ale potem nie mogą sobie wyobrazić, aby gniew świętego oburzenia nie porwał ludzi. Gdzie, jak gdzie, ale na Wawelu, w obliczu prochów Królów i Marszałka musi panować powaga i spokój.

Możemy się poróżnić wszędzie, możemy sobie pozwolić na objawy niesubordynacji na każdym innym miejscu, tylko nie tam, gdzie wszyscy jesteśmy tacy mali wobec wielkich prochów.

Z Wawelu powinniśmy czerpać siłę i moc do zgodnej pracy, a nie czynić zeń źródła słabości narodowej.

Tę pr. wdę mus. a zrozumieć wszyscy i chyba zrozumieją kiedyś. Tymczasem zaś pogrążeni w smutku z powodu wczorajszych, jakże niewymownie przykrych wydarzeń możemy tylko zwrócić się z apelem do Czytelników, aby zachowali powagę i spokój, bo tylko skupiona w sobie i beznamiętna, choć stanowcza reakcja, przyniesie może ulgę społeczeństwu i okaże się godną naszego narodu.

Piotr Lemiesz.

### KOMUNIKAT Naczelnego Komit. Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego

Wydział wykonawczy Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego nadsyła nam poniższe oświadczenie:

Dnia 17 czerwca r. b. ks. metropolita krakowski Sapięha, wystosował do Wydziału wykonawczego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego pismo, w którym oświadcza, że postanowił przeniesienie trumny ze zwłokami Marszałka Piłsudskiego z krypty św. Leonarda do krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów.

Wydział wykonawczy komitetu po otrzymaniu tego listu zwrócił się do ks. metropolity o nieczynienie tego gdyż przeniesienie trumny ze zwłokami Marszałka Piłsudskiego do krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów będzie wymagało ponownego przeniesienia jej do innej krypty na czas wykonywania sarkofagu i wręczenia jeszcze ponownego przeniesienia dla ostatecznego złożenia w sarkofagu.

Na pismo wydziału wykonawczego komitetu ks. metropolita odpowiedział listem z dnia 20 czerwca r. b. oświadczając, że nie zmienia swego postanowienia przeniesienia trumny Marszałka Piłsudskiego do nowej krypty.

Wobec tego stanowiska wydział wykonawczy zwrócił się do P. Prezydenta Rzeczypospolitej, który podzielał opinię wydziału, wystosował list do ks. metropolity, prosząc o pozostawienie na miejscu trumny Marszałka Piłsudskiego. Na list Pana Prezydenta R. P. nadeszła od ks. metropolity Sapięhy odpowiedź odmowna.

Wobec tej wręcz nieprawdopodobnej wiadomości i niemożności wywarciu jakiegokolwiek wpływu na decyzję ks. metropolity, wydział wykonawczy komitetu stwierdza z całą powagą i naciskiem, że odpowiedzialność za przeniesienie zwłok z trumny Marszałka Piłsudskiego spada wyłącznie na metropolitę Sapięhę, co niniejszym podaje do publicznej wiadomości.

### Depesza Legionistów warszawskich

WARSZAWA, (Pat). Zarząd Okręgu Stołecznego Związku Legionistów Polskich wysłał pod adresem p. premiera gen. Sławoja Składkowskiego następującą depeszę:

„W obliczu faktów, obrażających uczu-

cia całego narodu i majestatu Rzeczypospolitej, legionści stolicy śpieszą wyrazić Panu Generałowi, jako szefowi sządu w rasy żołnierskiego posłuszeństwa”.

(—) Zarząd Okręgu Stołecznego Związku Legionistów Polskich.

### Uchwała Polskich Związków Obrońców Ojczyzny

WARSZAWA, (Pat). Unia Polskich Związków Obrońców Ojczyzny powzięła dziś następującą uchwałę:

„Stanowisko ks. metropolity krakowskiego, ujawnione w pismach z dn. 20 i 22 czerwca br., a zawierające obrazę uczuć całego narodu, zjednoczonego w czel i miłości Wielkiego Marszałka oraz obrazę majestatu Rzeczypospolitej, zmu-

sza nas do najgorętszego protestu i wyrażenia bezwzględnej woli, aby groby wawelskie będące sanktuarium narodowym były niezwłocznie wyjęte spod władzy i zarządu ks. metropolity krakowskiego.

(—) Unia Polskich Związków Obrońców Ojczyzny”.

### Uchwała rady miejskiej Warszawy

WARSZAWA, (Pat). Dziś wieczorem w czasie trwania posiedzenia rady miejskiej m. st. Warszawy radny Tomczak zgłosił następującą rezolucję:

„Wobec obrazu majestatu Rzeczypospolitej polskiej przez ks. metropolitę krakowskiego, tymczasowa rada miejska m. st. Warszawy, obradująca w momencie, gdy nadeszła do sali wiadomość o tym

fakcie, postanawia przerwać natychmiast swoje posiedzenie, aby w ten sposób za protestować przeciwko niesłychanemu stanowisku obywatela polskiego w stosunku do najświętszych uczuć narodu polskiego”.

Rezolucji tej radni miejscy wysłuchali stojąc. Po odczytaniu rezolucji posiedzenie zostało natychmiast przerwane.

### Gen. Sławoj Składkowski podaje się do dymisji lecz Pan Prezydent zgody nie wyraził

WARSZAWA (Pat). W dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął p. prezesa rady ministrów gen. dyw. Sławoja-Składkowskiego, który złożył Panu Prezydentowi swoje podanie o dymisję. Podanie szefa rządu o dymisję ma treść następującą:

„Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Zaszedł fakt niewykonania woli Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przez obywatela polskiego w sprawie kultu Narodu dla Marszałka Piłsudskiego.

Fakt ten będący obrazą majestatu Rzeczypospolitej zaistniał w czasie mego urzędowania, jako premiera Rządu i faktowi temu nie zdołałem zapobiec.

Proszę posłusznie Pana Prezydenta o niezwłoczne udzielenie mi dymisji ze stanowiska szefa Rządu.

(—) Gen. dyw. Sławoj-Składkowski“  
Warszawa, dn. 22 czerwca 1937.

Powodem, który wywołał to podanie jest list ks. metropolity Sapięhy z dnia 22 czerwca br. do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. W liście tym ks. metropolita wyraża niemożność zastosowania się do życzeń Pana Prezydenta w sprawie przechowania trumny z ciałem Marszałka Piłsudskiego. Pan Prezydent Rzeczypospolitej tej dymisji nie przyjął.

### Na Zamku

WARSZAWA (Pat). Pan Prezydent R. P. przyjął dziś w obecności Marszałka Rydza-Śmigłego p. prezesa rady ministrów gen. Sławoja-Skład-

kowskiego, p. wicepremiera Inż. Kwiatkowskiego, p. ministra spr. zagran. Józefa Becka i p. gen. Wieniawę Długoszowskiego.

### Posiedzenie Rady Ministrów

WARSZAWA (Pat). W dniu 23 bm. w godzinach popołudniowych odbyło się pod przewodnictwem gen. Sławoja-Składkowskiego posiedzenie rady ministrów.

Na posiedzeniu tym prezes rady mi-

nistrów poinformował członków rządu o dalszym przebiegu wydarzeń, związanych ze sprawą przeniesienia zwłok Marszałka Piłsudskiego. Rada ministrów wyraziła całkowitą jedno-myślność poglądów na tę sprawę.

### W sobotę przybędzie król rumuński z rewizytą

WARSZAWA, (Pat). 26 bm. przybędzie do Polski król Karol II wraz ze swym synem Michałem. W pałacu Łazienkowskim czynione są ostatnie przygotowania w apartamentach, które zajmować będzie J. K. M. król Karol oraz J. K. W. książę Michał. W apartamentach nie zostało nic zmienione, jedynie odrestaurowano pokoje. Wieczorami pałac Łazienkowski, jak również pomnik króla Jana Sobieskiego i staw Łazienkowski będą

oświetlone reflektorami.

Cały pałac oddaje się do dyspozycji J. K. M. króla Karola i ks. Michała. Prywatne apartamenty królewskie mieścić się będą w komnatach, gdzie mieszkał król Ferdynand i królowa Maria w czasie swego pobytu w Warszawie.

Z chwilą przyjazdu dostojnych gości do pałacu Łazienkowskiego zaciągnie posterunki wojskowa warta honorowa.

### Codzienna czystka w Sowietach

MOSKWA (Pat). Przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych Republiki Gruzińskiej Mładiszwilli został aresztowany.

MOSKWA, (Pat). Według informacji ze źródeł oficjalnych zastępca naczelnika wydziału prasowego ludowego komisariatu spraw zagranicznych Mironow, który jakoby od pierwszego czerwca znajduje się na Ukrainie w sprawach służbowych, został zwolniony z zajmowanego stanowiska. Na pytania, czy Mironow pozostaje nadal w służbie dyplomatycznej, w kołach oficjalnych dają odpowiedzi wymijające.

MOSKWA, (Pat). Krążą uporczywe pogłoski, że Michalski, Polak, stary komunistą i przyjaciel Lenina, który pisał w prasie sowieckiej, głównie w „Izwieszczach”, na temat polityki zagranicznej, pod pseudonimem Łaplińskiego — został aresztowany.

Oprócz Michalskiego aresztowano podobno spośród członków podpartej „Izwieszcz” przeszło 10 osób. Pogłoski te nie znajdują potwierdzenia w kołach oficjalnych.

MOSKWA, (Pat). Według pogłosek, dotychczas niesprawdzonych, Rozenholz

zwolniony niedawno ze stanowiska ludowego komisarza handlu zagranicznego, został aresztowany, powody jego aresztowania nie są znane. W kołach oficjalnych nie można w tej sprawie zasięgnąć żadnych informacji.

MOSKWA, (Pat). Został usunięty ze stanowiska przewodniczący sądu najwyższego republiki gruzińskiej Bołkwadze. Wedle wiadomości nieoficjalnych został on aresztowany jako „wróg ludu”.

### Nowe areszty na Białorusi Sowieckiej

MOSKWA, (Pat). Zastępca przewodniczącego Centralnej Rady Ossoawłachimu Białorusi DANIŁOW został wykluczony z partii jako trockista i protegowany Eide-mana.

Dlaczego była przestępstwem rekomendacja szefa Ossoawłachimu ZSRR. — prasa sowiecka nie wyjaśnia. Daniłow został aresztowany.

Aresztowano również naczelnika przy sposobieniu wojskowego KUŹNIECOWA,

### Kongres ku czci Chrystusa Króla w Poznaniu



W dniu 25 czerwca br. rozpocznie się w Poznaniu międzynarodowy kongres ku czci Chrystusa Króla. Na kongres ten Ojciec Św. Pius XI-y mianował swoim legatem prymasa Polski J. E. ks. kardynała dr Augusta Hlonda, którego widzimy na zdjęciu.

przyjaciela Daniłowa, również protegowanego Eide-mana, Kuźniecowa również zarzuca się, iż utrzymywał stosunki z Eide-manem.

Utrzymywał z Eide-manem również stosunki przewodniczący Centralnej Rady Ossoawłachimu ZSRR. MIŁONOW, przeciwko któremu prowadzona jest ostria gonka prasowa. Przypuszczają, iż Miłonow zostanie również aresztowany.

# Sejm zatwierdził uchwały Senatu

WARSZAWA, (Pat). Dziś po południu odbyło się ostatnie w bieżącej sesji nadzwyczajnej posiedzenie Sejmu w obecności członków rządu z p. premierem gen. Sławoj-Składkowskim na czele.

Jako pierwszy punkt rozpatrywane były zmiany Senatu do noweli do ustawy o szkołach akademickich. Zmiany te referował pos. Drozd-Gieryski, podkreślając, że są one tylko natury stylistycznej i kodyfikacyjnej. Komisja sejmowa uznała te zmiany za nadające się do przyjęcia.

W głosowaniu wszystkie zmiany senatu przyjęto.

Pos. Pochmurski referował następnie zmiany Senatu do ustawy o polskiej akademii literatury. Senat w zupełności stanął na stanowisku, zajętym przez Sejm, że w dzisiejszym stanie rzeczy nie można jeszcze przegadzać struktury PAL i tylko należy uchwalić ustawę ramową i to przejściową. Senat w art. 1 i 2 przyjął zmiany formalno-redakcyjne, które nie budzą zastrzeżeń. Wątpliwość mogłaby wywołać

zmiana art. 3, gdzie podwyższa się liczbę członków PAL z 15 na 21. Komisja sejmowa zdecydowała się nie sprzeciwiać się temu projektowi Senatu. Liczba członków jest to zagadnienie szczegółowe, które może być załatwione nawet w oderwaniu od całości przyszłej struktury akademii. Podwyższenie ilości członków może otworzyć drogę do nowych możliwości rozwoju tej instytucji w duchu poglądów Żeromskiego i Sieroszewskiego na zadania akademii literatury. Taki dopływ świeżej krwi nie tylko rozszerzy możliwości twórcze, ale także otworzy drogę do konsolidacji i w tej dziedzinie życia kulturalnego Polski. Dla przykładu mówca wymienił tylko dwie postaci, Andrzeja Strugę i Rodziewiczównę. Powiększenie liczby członków PAL może także być impulsem do przeobrażenia Polskiej Akademii Literatury we wspólny przybytek najwyższych instancji we wszystkich dziedzinach twórczości artystycznej.

W głosowaniu przyjęto wszystkie zmiany Senatu.

Marszałek Car oświadczył z kolei co następuje:

Porządek obrad został wyczerpany, a zarazem został wyczerpany program prac obecnej sesji nadzwyczajnej, objęty zarządzeniami P. Prezydenta. O wyczerpaniu tego programu prac zawiadomił P. Prezydent Rzeczypospolitej.

## Flota niemiecka przygotowuje się do demonstracji razem z Włochami

BERLIN (Pat). Dziś przed południem rozpoczęło się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem kanclerza Hitlera. W posiedzeniu wzięli udział wszyscy ministrowie a także dowódca sił zbrojnych lądowych gen. v. Fritsch oraz dowódca marynarki wojennej admirał Raeder.

LONDYN (Pat). Reuter donosi z Lizbony: dziś po południu odpłynęły na morze Śródziemne następujące okręty niemieckie, które stały na kotwicy u ujścia Tagu: pancernik „Admirał Scheer“, krążowniki „Nuernberg“ i „Karlsruhe“, trzy kontrtorpedowce oraz jeden okręt transportowy.

LONDYN (Pat). Prasa angielska jednomyślnie stoi po stronie rządu angielskiego w sprawie incydentu z krążownikiem „Lelpzig“ i aprobuje stanowisko, zajęte przez ministra Edena.

Dzienniki przewidują, że Niemcy podejmą obecnie na własną rękę, przy udziale floty włoskiej demonstrację morską wobec rządu w Walencji. Krążownik niemiecki „Koeln“ eskortowany przez trzy kontrtorpedowce „Tiger“, „Luseh“ i „Leopard“ przybył do Algeciras, morskiej bazy gen. Franco, położonej o 5 mil na zachód od Gibraltaru. Krążownik „Leip-

zig“ znajduje się niedaleko Ceuty blisko wybrzeży hiszpańskich. Pancernik „Admirał Scheer“ opuścił wczoraj wieczorem Tanger, udając się w kierunku północnym.

Oczekują tu, że koncentracja tych okrętów floty niemieckiej z udziałem jednego lub dwu kontrtorpedowców włoskich nazwaną portu Walencji nastąpi jutro przed południem. Demonstracja morska odbyłaby się w pełnym szoku bojowym z przygotowaniem do strzału działami, ale nie odnaboby żadnego strzału.

## Kronika telegraficzna

— DR COLIJN UTWORZYŁ NOWY GABINET HOLENDERSKI obejmując przeważnie również te sprawy zagraniczne.

— ZAKŁADY FORDA obchodzą w tych dniach 34 rocznicę swego istnienia. Zakłady te, składające się z 18-tu fabryk w Stanach Zjednoczonych i 4-ch w Kanadzie, wyprodukowały dotąd 25 milionów samochodów, i zatrudniają obecnie 120 tys. robotników. Dochody Forda w r. 1936 wyniosły 26,500,000 dolarów.

## Kto zwyciężył w zawodach Gordon-Bennetta?

BRUKSELA, (Pat). Po otrzymaniu władzy o wyładowaniu kpt. Janusza i Belg Demuytera, prasa belgijska nie kryje radości ze zwycięstwa swego rodaka. Różnica między obu balonami wynosi 25 km. Demuyter przeleciał 1,425 km, podczas gdy kpt. Janusz i inż. Krzyczkowski 1,400 km. Różnica ta jest jednak tak mała, że aczkolwiek prasa belgijska podaje wyniki tych zawodów z Demuyterem na pierwszym miejscu, trzeba jednak poczekać na dokładne obliczenia, które zostaną tu zrobione po przysłaniu dokumentów przez obu pilotów.

Na drugim miejscu w klasyfikacji drużynowej znajdują się Belgowie, a na trzecim zaś Niemcy.



Balon „LOPP“, który, pilotowany przez kpt. Burzyńskiego, wyładował jako pierwszy.

Tak samo nierozstrzygnięta jest sprawa 3 i 4 miejsca. Tu też przed przysłaniem 3 miejsca Szwajcarowi Tilgenkampowi, lub też kpt. Burzyńskiemu i por. Kobyłańskiemu trzeba poczekać na ogłoszenie oficjalnych wyników, gdyż różnica między obu balonami zdaje się nie przekraczać 15 km. Jeśli chodzi o „Warszawę“ kpt. Hynka i inż. Janika oraz balon francuski „Le Plus Pure des Sports“, który wyładował w Koselcu nad Orlicą, to przeleciały one mniej więcej tę samą przestrzeń około 820 km. W sumie więc trzy polskie balony sklasyfikowały się w pierwszej szóstce, od nosząc drużynowo przyłaczające zwycię-

## 2 balony niemieckie Czesi zmusili do lądowania

BERLIN, (Pat). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Pragi, iż dwa balony niemieckie „Hildebrand“ i „Chemnitz 10“ biorące udział w zawodach o puchar Gordon Bennetta, zmuszone były do lądowania przez policyjne samoloty czeskosłowackie. Według oświadczeń pilota balonu „Chemnitz 10“, lotnik czeskosłowacki

miał nawet grozić pilotowi niemieckiemu pistoletem, aby go zmusił do lądowania. Po wyładowaniu miał on oświadczyć pilotowi niemieckiemu, iż otrzymał rozkaz przeszkodzenia balonom niemieckim w kontynuowaniu lotu i zmuszenia ich wszelkimi sposobami do lądowania.

## „Belgica“ lądowała na Łotwie

RYGA, (Pat). Balon „Belgica“, pilotowany przez Demuytera, lądował wczoraj popołudniu w pobliżu m. Tukuma na Łotwie.

BRUKSELA, (Pat). Demuyter na balonie „Belgica“, który wyładował w odległości 40 km od Rygi przeleciał ogółem 1450 km.

## Doboszyński przed sądem

### Przedostatni dzień postępowania dowodowego

KRAKÓW, (Pat). W 9-tym dniu procesu przeciw Doboszyńskiemu sąd przysądził do odczytania aktu sprawy, protokołu oględzin miejsca przestępstwa, który zawiera szczegółowy opis przedstawiający zniszczenia poczynione przez bandę Doboszyńskiego w lokalu posterunku P. P. w Myślenicach oraz protokołu oględzin zdemolowanego mieszkania starosty Basary. Następnie odczytano szereg protokołów, dotyczących spisu dowodów rzeczowych, protokołu oględzin przez rzeczoznawcę pistoletu odebranego Doboszyńskiemu, systemu „Steuer“ oraz dwóch listek pistoletowych, znalezionych na miejscu przestępstwa, a mianowicie jednej w Myślenicach, a drugiej w Porębie. Ekspertyza nie stwierdza, że pochodzą one z wyżej wymienianego pistoletu.

pierwszej instancji w Wadowicach z 3-go sierpnia 1933 r., wyroku sądu apelacyjnego w Krakowie oraz wyroku sądu najwyższego w tej sprawie na okoliczność, że fakty przytoczone przez świadka Zajęzka w sprawie niniejszej nie odpowiadają faktycznemu stanowi rzeczy. Jeśli chodzi o sytuację Stronnictwa Narodowego i jego sympatyków na terenie powiatów żywieckiego i bielskiego.

Jutro przesłuchany będzie świadek dr Kuźnierz na okoliczność, czy na posiedzeniach rady miejskiej w Krakowie było cytowane przez oskarżonego Doboszyńskiego

go wystąpienie dr Drobnera.

Po przesłuchaniu tego świadka, jak należy przypuszczać, postępowanie dowodowe zostanie zamknięte.

Dzień jutrzejszy byłby zatem poświęcony sformułowaniu przez trybunał pytań dla ławy oskarżonych. W piątek zabierze głos oskarżyciel publiczny prokurator dr Szypuła, a po nim obrońcy. Dwaj ostatni członkowie obrony przemawiać będą w sobotę i najprawdopodobniej w sobotę wieczorem zapadnie wyrok.

Jutro rozprawa rozpocznie się o godz. 9 rano.

## Polska zwycięża Szwecję 3:1

W środę rozegrany został w Warszawie na Stadionie Wojska Polskiego międzynarodowy mecz piłkarski Polska — Szwecja. Polska odniosła zwycięstwo zwycięstwem w stosunku 3:1 (2:0).

Mecz rozpoczynają Polacy, którzy od razu narzucają Szwedom ostre tempo. Szwedzi nie umieją sobie zupełnie poradzić z atakami polskimi i przez pierwszą połowę Polacy nie schodzą z połowy boiska gości. Bramkarz Polaków nie jest w tym okresie zupełnie zatrudniony, gdyż ani razu ataki Szwedów nie dochodzą naszej bramki.

Prowadzenie zdobywa dla naszej drużyny Wodarz po kornercie strzelonym przez Szerklego. W 25-ej minucie Płoniek podwyższa wynik do 2:0 na naszą korzyść. W kilka minut później Willimowski zostaje konfuzjowany i schodzi z boiska. Przez ten czas Polacy grają w dziesiątkę. Pod koniec pierwszej połowy Willimowski wraca na boisko. Tempo gry nieco słabnie, niemniej zaznacza się w dalszym ciągu wyraźna przewaga Polaków i gra toczy się wciąż na boisku Szwedów.

W czasie przerwy na stadion przyjęli, entuzjastycznie witani przez publicz-

ność, Marszałek Śmigły Rydz. Pozostał on do końca meczu na stadionie.

Druga połowa rozpoczyna się od ataku Polaków. Piłka przy tym zostaje skierowana przez szwedzkiego obrońcę do własnej bramki.

Bramkarz Szwedów nie zdążył interweniować, ale piłka odbiła się o słupki i miękko bramkę o kilka centymetrów. Po pierwszym kwadransie Szwedzi usiłowali dojść do głosu. Pierwszy ich groźny strzał na bramkę Polaków został przytomnie zlikwidowany przez Madejskiego.

W 15-ej minucie Willimowski z podania Szerklego strzelał trzecią bramkę dla Polaków. Dopiero w 26-ej minucie z wypadu Wetterstroem zdobywa honorowy punkt, ustanawiając wynik dnia.

Ostatnie chwile należą do Szwedów, ale ich ataki nie mogą już wpłynąć na wynik meczu.

Otyłość i jej skutki  
zwalczą skutecznie kuracja w  
**BUSKU-ZDROJU**

się z kontroll. Analogiczna decyzja powzięta została przez rząd Rzeszy.

RZYM (Pat). „Giornale d'Italia“ komentując decyzję rządów niemieckiego i włoskiego w sprawie definitywnego wycofania się z systemu kontroll, pisze: „wycofanie się oznacza, że Włochy odwołują z wód hiszpańskich wszystkich swoich kontrolerów i wszystkie okręty, o tyle o ile przydzielone są one do kontroll.

Jest rzeczą oczywistą, że wobec braku należytych gwarancji dla okrętów sprawujących kontrolę, Włochy, tak jak i Niemcy były zobowiązane ochronić swoje okręty przed nową na paścią, którą czerwoni, zachęcając bezkarnością, mogliby powtórzyć. Ale Włochy pozostają w londyńskim komitecie nieinterwencji — póki to jest możliwe — brać udział w pracach pokojowych nad pacyfikacją Hiszpanii. Stanowiskiem tym Włochy dały dowód swego umiarkowania i poczucia odpowiedzialności międzynarodowej.“

W zakończeniu „Giornale d'Italia“ stwierdza, że decyzja rządu włoskiego jest nowym aktem solidarności w stosunku do zaprzyjaźnionych Niemiec.

RZYM (Pat). Kola, zbliżone do rza-

## Niemcy domagały się tylko demonstracji

BERLIN (Pat). Opublikowanej dziś nocie, którą złożył rząd Rzeszy za pośrednictwem swego ambasadora w Londynie komitetowi nieinterwencji, nie towarzyszy żaden komentarz rządowy. Natomiast niemiecka urzędowa agencja D. N. B. publikuje obszerną motywację wypadków, które doprowadziły do decyzji rządu Rzeszy. Motywacja ta podaje historyczny przebieg wydarzeń od początku konfliktu hiszpańskiego.

Ciekawym i nowym szczegółem jest informacja, iż Niemcy w czasie ostatnich rokowań londyńskich po incydencie z krążownikiem „Lelpzig“ postawili wniosek internowania łodzi podwodnych rządu walencjkiego w specjalnie wyznaczonych portach. Niezależnie od tego, Niemcy żądały nie tylko natychmiastowej demonstracji floty 4 mocarstw przed Walencją ale również skierowania tam noty, zawierającej przestrogi, iż od chwili obecnej każdy dalszy atak na organ kontroli międzynarodowej spotka się natychmiast z najostrożniejszymi środkami odwetowymi 4 mocarstw zainteresowanych. Przedstawiciele Anglii

du, informują, że rząd włoski wydał już dyspozycje w sprawie wycofania okrętów włoskich z systemu kontroll jednakowoż okręty te nie opuszczają wód hiszpańskich. Okręty włoskie pozostaną na wodach hiszpańskich, aby bronić interesów Italii oraz ochraniać włoską banderę handlową.

Nie należy przewidywać, aby Włochy i Niemcy odstąpiły Francji i Anglii strefy, na których dotychczas sprawowały kontrolę międzynarodową. Wycofanie się Włoch i Niemiec z systemu kontroll oznacza jedynie, że państwa te nie są zadowolone ze stanowiska Francji i Anglii, zajętego w łonie komitetu kontroll.

Pozostając w londyńskim komitecie nieinterwencji, Włochy nadal będą brać udział w pracach komitetu.

Obowiązki, dotyczące konsultacji, a wynikające z układu 4 mocarstw z dn. 12 czerwca br., przestały istnieć dla Włoch wobec wycofania okrętów włoskich z systemu kontroll.

Jest rzeczą oczywistą, że na wypadek ewentualnego ataku siły morskie zareagują w sposób odpowiedni zależnie od charakteru napaści, przy czym oba mocarstwa działają będą sołidarnie.

i Francji przeciwstawił temu stanowisku przypuszczenie, iż Walencja nie gwarantuje fakt zaatakowania „Leipzig“ i domagał się wobec tego uprzedniego dochodzenia, w którego następstwie rozważać można byłoby ewentualne zarządzania. W ciągu dalszych rokowań — odświadcza komunikat D. N. B. — rząd Rzeszy złągodził pierwotny swój wniosek tak dalece, że nie tylko wywręcił się wszelkiego odwetu, lecz również internowania łodzi podwodnych, domagając się natychmiastowej demonstracji floty oraz udzielenia przestrogi czerwonym władcom. Ponadto rząd Rzeszy zgodził się, by obok tych natychmiastowych zarządzeń rozpocząć dochodzenie, których domagała się strona angielsko-francuska.

Ambasador niemiecki w Londynie v. Ribbentrop znalazł się już w drodze do Berlina. Podróż ta pozostaje niewątpliwie w związku nie tylko ze stosunkiem Niemiec do komitetu nieinterwencji, lecz i z krokami wobec rządu walencjkiego w następstwie incydentu z krążownikiem „Leipzig“.

## Władze Wileńskiego T-wa Szerzenia Kultury Sztuk Plastycznych

Na walnym zgromadzeniu założycieli Wileńskiego T-wa Szerzenia Kultury Sztuk Plastycznych wybrano zarząd w następującym składzie: Witold Staniewicz — prezes, Czesław Wierusz Kowalski — wiceprezes, Ludomir Ślędzkiński — wiceprezes, Marjan Kulcsza — sekretarz, Jan Oskwarek-Sierostawski — skarbnik, Ma-

rian Morełowski, Jerzy Hoppen, zastępcy; Ksawery Piwocki, Czesław Znamierowski. Komisja Rewizyjna: Michał Bronzowski, Waclaw Dawidowski, Waclaw Gizber, Studnicki, Roman Ruclński.

Sąd polubowny: Stanisław Bagliński, Stanisław Hiller, Benedykt Kubicki, Bronisław Krzyżanowski, Aleksander Szturman.

# Nowa warownia polskości na pograniczu

Gdy przyjrzymy się mapie powiatu wilejskiego i zatrzymamy wzrok na zygawkowatej linii granicznej ze wschodu, spostrzeżemy w pewnym miejscu, powyżej rzeki Wilii, małą, półwysp, wecinający się trójkątem w morze obszarów ZSRR.

Na tym małym skrawku wśród falistych wzniesień, porośniętych lasem i lanami zbóż, leżą Łowcewicz, jedna z przygranicznych wsi.

Niewielka wioszczyzna przylega do gospodarstw osadników wojskowych, pochodzących z pierwszej dywizji generała Dąb-Biernackiego.

Łosy mieszkańców wsi splotyły się z łosami przybyszów, którzy zmienili miecze na pługi, całkowicie oddali się uprawie ziemi, którą ich Polska obdarzyła za trudy wojenne, poświęcenie i zwycięstwo.

Płynęły długie lata wspólnego bytowania. Co roku w pocie czoła wdzierano ziemi plony. Życie wysuwało coraz nowe zagadnienia absorbujące umysły i mięśnie, a we wszystkich najważniejszych momentach zjawiał się zawsze dobry, opiekuńczy duch KOP, który w tej, lub innej formie przychodził z pomocą i wyciągał przyjazną bratnią dłoń.

Nadszedł najbardziej twardy dla rolników okres, każdy kurczył się i niepewnie spoglądał w przyszłość, marząc o tym by jakoś przetrwać czasy kryzysu. Lecz życie czekać nie umie i niepowstrzymanie biegnie naprzód, wysuwając coraz nowe sprawy.

Osady byłych żołnierzy zaroiły się od działwy i trzeba było myśleć o szkole. Kwestia ta stała się najważniejszą i najbardziej trudnym do rozwiązania zagadnieniem. Co będzie z działwą? Głotąca troska zawisła nad osadnikami i ich sąsiadami z Łowcewicz.

## JAK ZBUDOWANO SZKOLE.

Jeszcze w roku 1926 otwarto w Łowcewiczach szkołę o jednym nauczycielu.

Poniewierała się ona w budynkach prywatnych, nieodpowiadających najprymitywniejszym wymaganiom. Niejednemu zresztą, rozumiejąc dobrodziejstwo nauki, pragnął kształcić dla siebie swoje dziecko, a tymczasem jednoklasowa szkoła niewielkie stwarzała możliwości.

Drugi z rzędu nauczyciel p. Nasiatko uknuł śmiały, nierealny plan budowy nowej szkoły o trzech izbach.

Tylko głęboka wiara, umiłowanie sprawy i całkowita rezygnacja z interesu osobistego pozwoliły mu doczekać chwili, w której wyległe w głowie marzenia ujrzał we wspaniale zrealizowanej formie.

Chodził, namawiał, zabiegał, aż doprowadził do zorganizowania komitetu budowy, nad którym troskliwą opiekę rozłożył dowódca oddziału KOP.

Latem 1935 r. zaczęto zakładać fundamenty. Ludność bezpłatnie wykonuje niefachową robotę na sumę prawie 2500 zł., rada gminna uchwala 6000 zł., a KOP przeznacza z funduszu społecznego 4000 zł. Poza tym okazują swą pomoc: Rodzina Wojskowa, Towarzystwo Rozwoju Ziemi Wschodniej i Związek Strzelecki.

Wspólnymi siłami, na dwuektarowym placu stanął ładny budynek, przeznaczony na szkołę, o trzech izbach.

## UROCYSTOŚĆ POŚWIĘCENIA.

Z takim trudem wzniesiony budynek szkolny postanowiono jak najuroczyściej przekazać gminie. Osadnicy zechcieli szkołę nazwać imieniem generała Dąb-Biernackiego, swego dowódcy z czasów wojny, a obecnie inspektora armii, który w pobliżu Łowcewicz staczał boje.

21 czerwca, w dniu poświęcenia

są dwie polegli: jedną z nich jest armia, a drugą szkoła.

W okresie przedrozbiorowym, gdy Polska chyliła się ku upadkowi, najlepsi synowie ojczyzny chcieli ją ratować przez reorganizację szkolnictwa. Gdy wspomnę swoje lata młodzieńcze, to nasze walki o szkołę polską były pierwszym zwycięstwem. Szkoła, która kształci serca i rozum, kształci przyszłych żołnierzy i obroń

szanowni państwo zwrócić się do działwy szkolnej.

Czy wlecie dzieci, co oznacza słowo zniczy? Znaczenia tego słowa dokładnie zapewne wyjaśni wam pan nauczyciel. Ja powiem tylko tyle, że jest to ogień podobny do serca, które nigdy nie gaśnie.

Gdy 12 maja składano na Rossie serce Wielkiego Marszałka, wtedy obec-

ła w Łowcewiczach każdego roku mogła wyjechać na wycieczkę po kraju.

Zwracam się do rodziców z apelem, by korzystali z nowej i takimi wysiłkiem wybudowanej szkoły, by nie zatrzymywali działwy do prac w domu.

Po przemówieniach dokonano aktu poświęcenia, poczym odbyły się produkcje sceniczne, zawody konkursowe i poświęcenie nowowbudowanej obok strzelnicy małokalibrowej, poczym osadnicy podejmowali przybyłych gości śniadaniem.

## ODZNACZENIE P. BOROWSKIEJ

W ramach uroczystości w Łowcewiczach p. wojewoda wileński L. Bociański udekorował krzyżem zasługi na polu pracy społecznej p. Marię Borowską, miejscową ziemiankę, która od kilkunastu lat pracuje owocnie nad podniesieniem dobrobytu i oświaty wśród ludności, w gminie choćnie-czyckiej.

Zarówno ona, jak i jej mąż, p. Leon Borowski, wójt gminy, wiele się przyczynili do zrealizowania projektu budowy, oraz do zorganizowania uroczystości poświęcenia szkoły.

## A TERAZ PRACA.

Minął dzień wielkiego święta w Łowcewiczach. Wszyscy rozjechali się do domów.

W niepisanej historii Łowcewicz i Buciek zostanie na zawsze pamiętnym wydarzeniem. Przez długie lata rodzice będą opowiadać dzieciom, jak to było.

Przeniesiona spod olbrzymiego dębu kapliczka z rzygrafem Matki Boskiej Ostrobramskiej będzie znajdowała się w nowej szkole.

W sercach mieszkańców Łowcewicz i Buciek zapłonęła, jak to życzył p. kurator, znicze, które dają rzetelność pracy i chęć służenia Ojczyźnie.

Włod Rodziewicz.



Tłumy ludności w czasie nabożeństwa, pop rzedzającego poświęcenie szkoły w Łowcewiczach. W pierwszym rzędzie pp. wojewoda wileński Bociański, inspektor armii gen. Dąb-Biernacki i kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego Godecki.

szkoły Łowcewicz podejmowały nieśmiało gości, bo przybył p. inspektor armii generał Dąb-Biernacki, p. wojewoda Bociański i p. kurator Godecki.

Przy bramie szkoły dostojnych gości powitał wójt gminy, rotmistrz rez. p. Leon Borowski.

Następnie na polu, pod olbrzymim rozłożystym dębem przed pomysłową kapliczką, wykonaną przez żołnierzy i ozdobioną rzygrafem Matki Boskiej Ostrobramskiej (dar rodziny Borowskich), odbyła się msza polowa, w której wzięło udział około 2000 zgromadzonej ludności i wojska. Ks. kapłan Śledziwski w pięknym kazaniu mówił o więzach, które ludność ziem naszych łączy z Polską i gorąco zachęcał do pracy nad podniesieniem bytu.

Po mszy p. inspektor armii, p. wojewoda i p. kurator udali się samochodami, w asyście oddziałów konnych, do odległej o kilka kilometrów wsi Buciki, gdzie przed oryginalnym wyciosanym z olbrzymiego głazu, po mnikiem Marszałka Piłsudskiego złożyli wieńce i zwiedzili wybudowaną w roku ubiegłym szkołę powszechną.

Po powrocie do Łowcewicz goście zajęli miejsca na specjalnie wzniesionej trybunie, a prezes komitetu złożył sprawozdanie z wykonanych prac, poczym przemawiali prezes ogniska osadników i delegat ludności p. Krzywicz.

W odpowiedzi zabrali głos p. inspektor armii, p. kurator i p. poseł Kamiński.

## PRZEMÓWIENIE

GEN. DĄB-BIERNACKIEGO.

Inspektor armii gen. Dąb-Biernacki mówił:

Jest to dla mnie zbyt wielkim zaszczytem, że szkołę nazwano moim imieniem. Przerasta on moje zasługi i stosunkowo młody jeszcze wiek. Szkoła jest to przecież rzecz wielka i piękna. I w państwie

całego kraju. Szkoła stwarza większą pewnością niż mury zamki i twierdze. Jeden z naszych hetmanów, Żółkiewski, powiedział, że państwa broną nie mury, lecz mężne piersi. Szkoła zawsze jest podwaliną polegli państwa.

Przemówienie swoje p. inspektor armii zakończył okrzykiem:

„Szkoła w Łowcewiczach niech żyje!”.

## PRZEMÓWIENIE P. KURATORA

Następnie głos zabrał p. kurator i wygłosił przemówienie następującej treści:

Pozwolą p. generał, p. wojewoda

ny tu pan generał zarządził trzy minuty ciszy. W ciszy tej było ponad dziesięć tysięcy serc przybylej na cmentarzu działwy szkolnej. Zdało mi się wtedy, iż w duszach niektórych dzieci zapłonęły nigdy niegasnące znicze, co budzą rzetelność pracy i chęć służenia Ojczyźnie. Być może, że dzień dzisiejszy zapalił w waszych serduszkach znicze.

Zadaniem szkoły jest dopomagać, by małe płomyki w waszych duszyczkach płonęły jasnym światłem.

Niech dzieci Polskę poznają i pokochają. Ze swej strony dopomogę, by szko-

# „Nowy” rząd Frontu Ludowego

Projektowany przez p. Chautemps skład gabinetu właściwie nie wiele różni się od składu gabinetu p. Bluma. „Nowy” rząd Frontu Ludowego ma przed sobą zadania przekraczające możliwości realizacyjne przeciętnych śmiertelników.

Aby nie być gołosłownym, warto zbilansować te wszystkie debaty, które przyczyniły się do upadku premiera Bluma. Na ich czoło wysuwa się fatalny stan ekonomiczny i puste kasy Skarbu Państwa, puste tak dalece, że premier Blum uznał za stosowne sięgać po uprawnienia stojące w jasnej sprzeczności z tezami polityki wewnętrznej, głoszonej przez... Front Ludowy.

Dalsze debaty, to: brak zaufania ciu-laczy francuskich, tej kasty najpotężniejszej w Republice, do finansowych eksperymentów rządu, to słabość premiera Bluma wobec połączonych związków zawodowych, to jego fałszywe podejście w rozgrywkach z partiami opozycyjnymi, to wreszcie mocno nieudana impreza wyślawy paryskiej, to cały szereg pozornie drobnych mankamentów, które dzisiaj, w momencie zasadniczego bilansowania, ustają do wymiaru groźnych przewin. Nowy premier, jako przywódca rady-

kałów, a więc ugrupowania, które w olbrzymiej swej większości składa się z ty-powo francuskich rentierów, może liczyć się z tym, że będzie miał zaufanie tych właśnie ludzi. Nie obarcza go jednak do tychczas ani balast strachu przed związkami zawodowymi, ani ciężar niefortunnnych narodzin wystawy, ani chwilejność w rozgrywkach politycznych. Miałby więc sprawę znakomicie ułatwioną, gdyby nie dwa fakty: puste kasy i firma Frontu Ludowego!

Puste kasy i brak konkretnych możliwości wypełnienia fakowych, to dla nowego premiera przeszkoda prawie nie do przebycia, a firma Frontu Ludowego,

który fundamentalnie opiera się na III-iej Międzynarodówce, nie należy dzisiaj do firm najbardziej pewnych, doświadczenia moskiewskie wskazały nawet na coś wręcz odmiennego. Gdy więc podejmują się pracę z tak wielkim balastem, trzeba być arcy-śmiałym politykiem. Pw.

**ARTYSTA MALARZ TEATR. MIEJS. W. MAKOJNIK**  
PROJEKTY WNERZ  
(mieszkania, biura, sklepy i t. d.)  
Wiwulskiego 6 m. 15, tel. 23-77

## Od Administracji

- 1) Przy wypełnianiu przekazów prosimy o czytelne podawanie imienia, nazwiska i adresu oraz o wymienie nienie na odwrocie, na jaki cel piętniądże są przesyłane — prenumerata, ogłoszenia i t. p.
- 2) Przy komunikowaniu nam o zmianie adresu prosimy podawać obok adresu nowego także i adres

dotoychczasowy, gdyż spis prenumeratorów prowadzony jest nie według nazwisk, lecz według miejscowości (poczt).

3) O przerwie i zaprzestaniu prenumeraty prosimy zawiadomić naszą administrację, lub zwracać bezzwłocznie pismo pod naszym adresem z dopiskiem „Nie przyjęto”

## FERDYNAND RUSZCZYC

# WILNO I SZTUKA\*

Odczyt wygłoszony 19 lutego 1922 r.

Rozległa orwana równina, którą nazywamy Ojczyzną, nie broniona większymi przeszkodami fizycznymi, była w przeciagu długich lat wojny światowej bezustannym terenem walk. Walec wojny, posuwając się naprzód lub wstecz, miażdżył wszystko, co ręką było budowane. Wsie i miasta doszły do nędzy. A tymczasem wśród

wyczerpania, coraz częściej słyszy się, coraz częściej pragnie się mówić o naszym bogactwie, jakgdyby nam skar-bów przybyło po tej krwawej hekatombie.

Bo istotnie poza największym skarbem wolności, którąśmy odzyskali, poza możliwością odbudowy życia państwowego i narodowego, przybyło nam kosztem wielkich prób ogólnych i osobistych większe uświadomienie tego, co mimo strat nieobliczalnych posiadamy. W udręce wygnania i tęsknoty, w szamotaninach z ostatnimi etapami niewoli zaostrzyło się w nas zrozumienie, że jest coś, co jeszcze niedość miłowaliśmy, a co bardzo ukochoać należy. Jest to odrębność naszego kraju—piękno rodzime.

Przywaleni raz jeszcze ręką ciemięzców do ziemi, włóczeniu do okopów dla bratobójczej walki, myśmy z tej ziemi jakby nowe zaczerpnęli

upewnienie, że ona do nas, a my do niej należymy. A gdy zwyciężyła słuszność, gdyśmy wreszcie odetchnąć mogli całą pierś, przybył jeszcze cichy uśmiech radości, że możemy powitać nanow to, czego, jak mowy ojczystej, nikt inny lepiej nie rozumie, i nie odczuje.

I otwierali się powitalnie ramiona nasze, jakgdyby chciały objąć i przyciągnąć te skazane na ugorowanie i zachwaszczenie pola, te przytulone do siebie po nawalniczy i bardziej jeszcze posiwiałe strzechy zdzie-siatkowanych wiosek i zaścianek. A przed zgłiszczami dworów i dworów stawaliśmy w zadumie, jak przed zięjącymi pustką, rozgrabionymi skarbnicami naszej dawnej kultury.

I jakąś fatamorganę, oderwaną od ziemi i od balastu niedoskonałości ludzkich, oczyszczoną w ogniu doznanej krzywdy i bólu, ujrzelismy urodę życia dawnych pokoleń i jego przejawów w sztuce. I oglądaliśmy się, by ocalale resztki uratować od zagłady i wiemy, że jest to możliwe jedynie przez zabezpieczenie ich pod dachem uświadomienia ogólnego.

Do miejsc od wieków upatrzonych jako teren pochodów wojennych i

starć należy Wilno i Wileńszczyzna. Przypliw i odpływ fal dziejowych w łunie pożarów niwelował i spopielał pomniki budownictwa, a w nich dzieła malarstwa i rzeźby i gdy dziś wskazujemy swoim i obcym na te wierzycy strzeliste, ocalałe z potopu, to są to pozostałości tylko, często zniekształcone, dawnej świetności sztuki wileńskiej.

Jeśli często przekonujemy się, że przybysz po krótkim nawet pobycie nabiera chęci powrotu do Wilna, lub pozostania w Wilnie na stałe, jeżeli między nim a tym nieznanym, ale tak pociągającym zakątkiem Polski zawiązuje się jakiś bliski, jakby zażyły stosunek, to możemy uznać, że jest tu jakiś spiritus loci, który w jednostkach twórczych znajduje spotęgowane echa. Tym się tłumaczy, że epoka każda pozostawiła tu pomniki—przede wszystkim budownictwo, odrębne od za-bytków gdzieindziej, że tu styl każdy, jako wyraz epoki idąc z zachodu specjalnych nabierał cech. Możemy stwierdzić, dziś poparci przez świadectwa cudzoziemców, dla których Wilno było rewelacją, że sztuka wileńska odznacza się jakąś dziwną wybujałością, dziwnym bogactwem inwencji.

Czy to świątynie gotyku, czy to Wilno złotego wieku Odrodzenia, którego odgłosy odnajdujemy dziś jedynie w ocalałej Ostrej Bramie, oraz w attykach niektórych domów wileńskich, czy barok, któremu układ stosunków wyjątkowo sprzyjał w Wilnie i który dziś stanowi prawdziwy atut tego miasta w historii architektury, czy wreszcie neoklasycyzm, w którym raz jeszcze Wilno wykazało swój pociąg do kultury południa i świata łacińskiego — wszędzie odnajdujemy to bogactwo i tę wybujałość. Olbrzymia kolekcja zdjęć fotograficznych Jana Bulhaka zapoczątkowała zaznajomienie szerszego ogółu u nas i za granicą z tą wielogłosową symfonią, jaką przedstawiła pod względem architektonicznym gród nadwilejski. Równocześnie z budownictwem monumentalnym rozkwitła na gruncie wileńskim rzeźba. Jej dzieła związane z gmachami, a przez to trudniejsze do oderwania i zniszczenia, odnajdujemy w ornamentacji kościołów wileńskich, a przede wszystkim w jedynym w swoim rodzaju muzeum rzeźby, jakim jest kościół Św. Piotra i Pawła na Antokolu. Mówi on o bujnym życiu i śmiałych poczynaniach artystów rzeź-

\* Odczyt powyższy jest wyjęty z książki p. t. „Liść wawrzynu i płatek róży” s. p. Ferdynanda Ruszczyca, mającej ukazać się w druku na jesieni bieżącego roku. To poświęcone dzieło będzie zawierało wykłady, przemówienia i artykuły zgasłego artysty, odnalezione w Jego archiwum domowym i stanowiące cenny dokument epoki już przeminionej — Epoki Ruszczyckowskiej Wilna. Książka ta pozwolił wnikać w duchowość wielkiego artysty i wspaniałego szerzyciela piękna i przyczyni się do oświecania niespopitego wkładu do kultury narodowej, jaki stanowiło życie Ferdynanda Ruszczyca, całkowicie i ofiarnie złożone na ołtarzu Piękna i Prawdy.

# Aktualia z państwa Sowietów

## SKUTKI JUŻ SĄ.

Szereg dzienników sowieckich przy-  
nosi dane dotyczące ogromnego spadku  
produkcji i upadku dyscypliny pracy, wy-  
wołanych przez ostatnie kampanie, skiero-  
wane przeciw „szkodnikom i sabota-  
żystom”.

W rezultacie tej akcji dyrektorzy i kie-  
rownicy zakładów sowieckich w obawie  
przed donosicielstwem i represjami „wy-  
puścili zupełnie wodze z rąk”. Państwo  
ponosi na tym milionowe straty. W pierw-  
szym kwartale b. r. w Zagłębiu Donieckim  
zarejestrowano 160.000 wypadków  
niestawienia się robotników do pracy. Na  
robotę przychodzi niekiedy 1/3 część ro-  
botników. Łożna rewizja zakładów Me-  
lajewskich wykazała, że w jednym dniu  
400 pracowników stawilo się do pracy ze  
znacznym opóźnieniem. Dzienniki sowiec-  
kie zaznaczają, że rząd sowiecki nie ma  
zamiaru tolerować tego stanu rzeczy,  
brak twardego kierownictwa i wyma-  
głości u dyrektorów traktować będzie  
jako sabotaż.

## KRYMINALIŚCI KIERUJĄ PARTIĄ.

Lustracja składu personalnego admi-  
nistracji sowieckiej na Uralu ustaliła, że  
z 68 prezesów rejonowych komitetów  
wykonawczych 44 ma w przeszłości wy-  
roki sądowe za rozmaite przestępstwa  
służbowe lub kryminalne. Wyższe władze  
partyjne na Uralu nie tylko nie zaintereso-

wowały się tak swoistym składem miejsco-  
wych przedstawicieli władzy sowieckiej,  
lecz przeskądzały wszystkim usiłowa-  
niom ludności pozbycia się przestęp-  
ców — kryminalistów.

## „PIECHOTA JEZUSA”.

Prasa donosi o wzroście propagandy  
religijnej w szeregu centrów robotni-  
czych, zwłaszcza w Zagłębiu Donieckim.  
Wędrowni duchowni prawosławni i liczni  
sektarze obchodzą osady robotnicze,  
robiąc propagandę religijną. Nazywają  
oni siebie „piechotą Jezusa” i występu-  
ją otwarcie przeciw związkowi wojują-  
cych bezrobotników. W wielkiej osadzie  
robotniczej Budienowce duchowni orga-  
nizują wiece religijne podczas dni Jar-  
marcznych. W mieście Gorlowka duchow-  
ni zorganizowali publiczne czytanie Ewan-  
geli w miejscowym „parku kultury” i gro-  
madzą liczne rzesze słuchaczy. Organi-  
zacje parcyjne patrzą na te wystąpienia  
zupełnie pasywnie.

## 1770 „WROGÓW LUDU”.

Według informacji mińskiego pisma  
„Robotnik” w komunistycznej partii na  
Białorusi naliczono 1770 „wrogów ludu”  
zajmujących dotychczas w partii wysokie  
stanowiska, a obecnie postawionych w  
stan oskarżenia pod zarzutem odchylenia  
trockistowskich sabotażów, szpie-  
gostwa etc.

# Postęp ku szlachetności

Turyści, którzy jeszcze przed kilku laty  
powracali z Włoch nie mogli wyjść z obu-  
rzenia na tak często stosowane tam prze-  
kleństwa. W toku rozmowy najpocziwszego  
Włocha ujawniali się brzydkie przyzwyczaj-  
ności w postaci ustawicznych przekleństw sypanych  
całą beceremonialnością w gronie najpo-  
ważniejszych osób. Bardzo obiektywny ob-  
serwator życia, a jednocześnie satyryk G. B.  
Ślaw jeszcze przed wojną ukuł słynne po-  
wiedzenie „przeklina jak Włoch”. W zdaniu  
tym brzmiała nuta najwyższego oburzenia  
na brutalność słów i półsłów.

W erze renesansu imperium przywraca-  
nego do dawnego blasku i chwały, władze z  
całą szlachetnością zwróciły baczną uwagę na  
wykorzenienie tego obciążającego charakter  
włochi grzechu. Przewidywano stanowczą  
walkę nad wypięciem z życia towarzy-

skiego i społecznego tego wstrętnego nałogu.  
Ostatnio nawet władze wojskowe w nowym  
regulaminie wydały nie tylko zakaz prze-  
kleśniania, lecz nawet zastosowały surowe ka-  
ry wobec oficera lub podoficera, który w  
trakcie służby użył hańbiących części wojs-  
kowego mundurki wyrazów.

Z polecenia sekretarza stanu w minister-  
stwie wojny, gen. Parianiego, pierwsze dni  
służby poświęcone są w znacznej mierze na-  
uce regulaminu i na przestrzeganiu czysto-  
ści i szlachetności mowy. Rekrut, który wy-  
mówi przekleństwo jest w wychowawczy  
sposób strofowany i pouczany. Pionerska  
działalność garnizonów włoskich, na które  
tak znaczny wpływ posiada osobiście Duce,  
wzbudziła zadowolenie całego społeczeń-  
stwa, postępującego wielkimi krokami ku wy-  
ższemu poziomowi i szlachetności.

# Miłość i adeptci filmow!

Popularny przed laty gwiazdor filmowy  
Wallace Mac Donald założył w Hollywood  
szkołę, mającą na celu nauczyć początkują-  
cych artystów filmowych objawiania uczuć  
miłosnych. Artysta umotywował fakt ten za-  
straszającymi faktami, że coraz nienatural-  
niej odwarzane są role czułych i oddanych  
sobie przyjaciół, co wprowadza wśród wi-  
dzących nastroj niezadowolenia. Pragnąc temu  
zapobiec Mac Donald otworzył szkołę filmo-  
wą której program jest bardzo surowy. Mi-  
mo całej plastyki poruszanego tematu ucze-  
szczającym na kurs adeptom nie wolno się  
śmiać. Cała nauka odbywa się na podsta-  
wie teoretycznych i psychologicznych rozwa-  
żeń. Istotnym środkiem pomocniczym dla  
nauczyciela jest nakręcony zwolna film.  
Przedstawiane są przede wszystkim frag-  
menty i sceny, w których w głównych ro-  
lach występują niedoścignione gwiazdy sre-  
brnego ekranu z Rudolfem Valentino i Polą  
Negri na czele.

Po nakręceniu filmu następuje zasadnicza  
prelekcja, obejmująca szczegółową analizę  
czułości i szlachetności... pocałunku.

## Tragiczny zgon mjr. Sypniewskiego

Na 35 km. od granicy Warszawy znale-  
ziono na torze zwłoki mjr. w st. sp. Broni-  
sława Sypniewskiego z Warszawy Stwier-  
dzono, iż mjr. Sypniewski jechał do War-  
szawy pociągami późniejszym nr. 712 i w  
nieustalonych bliżej okolicznościach wypadł  
z wagonu doznając pęknięcia czaszki. Zwłoki  
tragicznie zmarłego przewieziono do kostni-  
cy szpitala Dzieciątka Jezus.

## Znachor morderca — skazany na karę śmierci

Poznański sąd apelacyjny rozpatrywał  
sprawę bandyty i głośnego znachora z pow.  
ostrowskiego, szewca, Jana Tkacza, który  
dopuścił się szeregu przestępstw, a m. in.  
zbrodni morderstwa na osobie bezrobotnego  
Jana Nowackiego.  
Wyrokiem sądu apelacyjnego Tkacz ska-  
zany został na śmierć.

**MIAŁOR** Krem! niezbędny dla utrzymania  
delikatnej i pięknej cery

Z ksiązek pochodzi  
Inteligencja narodu.  
A. Sempf.  
**WYSYŁKA NA LETNISKĄ**  
Wilno, Jagiellońska 16  
**Czytelnia „Nowości”**  
Wielki wybór ksiązek  
Nowości, klasyczne, lektura szkolna,  
naukowe i w obcych językach  
Czynna od 12—18. Warunki przystępne

biarzy, czujących dobrze atmosferę  
wileńską. Mamy nadzieję, że fragmen-  
ty tej rzeźby w odlewach gipsowych  
zostaną spopularyzowane, a w repro-  
dukcjach trafią do podręczników hi-  
storii sztuki. Dzieła malarstwa, bar-  
dziej narażone na rozproszenie, nale-  
ży dopiero wynajdywać i zestawiać  
w myśli, by mieć obraz całokształtu  
działalności pokoleń malarzy wileń-  
skich. Pozostawili oni głęboki ślad  
w historii sztuki polskiej, że podkre-  
śliłyśmy tylko nazwę odrębnej „Szkoly  
Wileńskiej”. Twórczość Szymona Cze-  
chowicza, Franciszka Smuglewicza,  
Jana Rustema, Kanuta Rusieckiego  
i innych, chociaż od dawna rejestro-  
wana, oczekuje dla swoich walorów  
artystycznych na fachową krytykę i  
ocenę.

Zbiór plócien dawnych malarzy  
wileńskich wystawionych niedawno  
(w roku 1921 w Warszawie na Wy-  
stawie Kresowej, a w tymże roku w  
Salonie Wiosennym w Paryżu), zwróci-  
ł na siebie uwagę najbardziej wy-  
magających krytyków. W reproduk-  
cjach na łamach pism artystycznych  
francuskich zostały one utracone,  
jako godnie reprezentujące malarstwo  
polskie końca XVIII i początku XIX

wieku.  
Charakterystyczna jest dla Wilna  
spotykana tu w miejscowych rodzi-  
nach dziedziczność talentów, przypo-  
minająca tradycje cechowe średnio-  
wieczna (Rusiecy, Romerowie, Śleń-  
dzińscy).  
Drukarstwo wileńskie oraz grafika  
stanowią od dawna przedmiot studiów  
specjalistów, a druki wileńskie są  
poszukiwane przez zbieraczy. Na wy-  
mienionej już Wystawie Kresowej  
poglądowa mapa ziem, otaczających  
Wilno, mówiła o ilości drukarni tu  
istniejących, rozsypanych po całym  
kraju. Wystawa Sztuki drukarskiej  
w Domu Baryczków niebawem uwi-  
doczni specjalnie zbiór okazów dru-  
karskich Wileńszczyzny, dawnych i  
nowych.  
Znane są świetne tradycje Teatru  
Wileńskiego, szczytującego się nazwis-  
kami Bogusławskiego i Moniuszki.  
Odsyłamy interesujących się do jedy-  
nej dotychczas monografii Mieczysła-  
wa Rulikowskiego p. t. „Teatr Polskiej  
na Litwie”.

Artyzm tak bujnie wykwitający  
w przeciągu wieków na tutejszej, ży-  
wej dla inwencji glebie, nie mógł na  
ujawnić się w sztuce zdobniczej sze-

# Sensacje dnia

## Proces przeciwko p. Studnickiemu w sierpniu

Sensacyjna sprawa karna, która wy-  
nikła na nie ostatniej broszury znanego  
publicysty Studnickiego, występującej  
przeciwko prezydentowi m. st. Warsza-  
wy, Stefanowi Starzyńskiemu, znaleźć się

ma na wokandy Sędu Okręgowego w  
m. sierpniu.  
Z ramienia Zarządu Miejskiego po-  
pierać ma oskarżenie w tym procesie  
adv. M. Skoczyński.

## Odrębne stragany polskie i żydowskie w Kaliszu

Na zebraniu właścicieli straganów w  
Kaliszu, zorganizowanym przez Stronni-  
ctwo Narodowe, postanowiono wystąpić do  
starostwa delegację, która zwróciła się  
z prośbą o wydzielenie części rynku ka-  
liskiego dla straganów polskich i oddzie-

lenie ich w ten sposób od straganów ży-  
dowskich.  
Starostwo przychyliło się do tej pro-  
by i wydzieliło jedną część rynku dla stra-  
ganów żydowskich, a drugą przydzieliło  
straganom polskim.

## Złodziejskie towarzystwo asekuracyjne

Policejka warszawska przeprowadziła  
rewizję w mieszkaniu znanego i wle-  
okrotnie notowanego pasera Nuchima Cw-  
kiera (Mila 45). Wynik rewizji okazał się  
sensacyjny, gdyż wykryto tam biuro to-  
warzystwa ubezpieczeń... złodziejskie.

przestępcze. Złodziejom wypłacano na  
konto przyszłych zysków poważne za-  
liczki.  
Działalo tam również „biuro prawne”.  
Udzielało ono pożyczek na porady adwo-  
kackie i pokrywało wszelkie koszty są-  
dowe. Gdy ktoś z ubezpieczonych dostał  
się do więzienia, towarzystwo dostarczało  
mu żywność i przez cały czas pobytu  
utrzymywało kontakt.

Liczba ubezpieczonych przestępców  
przekraczała 3.000 osób. Oplacali oni  
składki, zależnie od stopnia niebezpie-  
czeństwa pracy w zawodzie. Największe  
składki płacili kaszlarze, najmniejsze kie-  
szonkowcy. Dyrektorem towarzystwa był  
paser Cwikler. Prócz ubezpieczeń, biuro  
finansowało również wszelkie imprezy

Instytucja Cwiklera powstała 4 lata te-  
mu. Rozwijała się ona coraz bardziej,  
gdyż paser wyłączał się wyjątkowo  
solidnie z przyjętych zobowiązań.

## „Topielec” skazany

Sąd grodzki w Warszawie skazał na  
miesiąc aresztu z zawieszaniem wykona-  
nia kary na 2 lata, tajemniczego „topielca”  
spod Bielani, studenta Politechniki  
warszawskiej, Edwarda Górke. Sprawa  
Górki przed trybunałem była b.  
głośna. Pod Bielaniem rybacy wyłowili  
z Wisły, nieprzytomnego z zimna młode-  
go mężczyźnię, ze związanymi drutem ręk-  
kami. Tajemniczym topielcem okazał się  
Górka.

przez nieznaną mężczyznę, — wciągnę-  
ły do czarnej limuzyny, zawieszony nad  
Wisłę, rozebrany i wrzucony do wody.  
Policejka warszawska postawiono na no-  
gi. Szukano tajemniczych terrorystów, u-  
rządzono cały szereg obław. Aż wreszcie  
Górka przyznał się, że chciał popełnić  
samobójstwo, ponieważ roztrwonili ple-  
niadze otrzymane od lokatorów domu ro-  
dziców, którym administrował.

Badany przez policję opowiedział fan-  
tastyczną historię, że został napadnięty

Pociągnięty do odpowiedzialności za  
wprowadzenie w błąd władz śledczych,  
stał wczoraj przed sądem.

## W poczekalniach giną zegary

Niezwykłej kradzieży dokonano na  
dworcu kolejowym w Cבודовичах koło  
Lwowa. Oto w biały dzień z poczekalni

kolejowej „nieznany sprawca” skradł ze-  
gar wiszący na ścianie wartości kilkudziesi-  
ęciu zł.

## Polisa Towarzystwa Ubezpieczeń

# „SILESIA” S. A.

Jest gwarancją  
solidnej likwidacji szkody  
i szybkiej wypłaty odszkodowania

## Jeszcze jedna osada bagienna

W pobliżu stadionu miejskiego w Kle-  
ku dokonano szeregu ciekawych odkryć pre-  
historycznych. Dotychczasowe badania usta-  
liły że w miejscu tym znajduje się osada ba-  
gienna z jeszcze wcześniejszej epoki, niż  
znana osada w Biskupinie.

## Propaganda na kartkach pocztowych

Na drukach i stemplach pocztowych  
wprowadzono szereg nowych napisów o cha-  
akterze propagandowym. Z okazji zbliżają-  
cego się „Święta Morza” liaty stemplowane  
są nadrukami, głoszącymi, iż Polska powinna  
otrzymać kolonie Na kartkach pocztowych  
nowej emisji umieszczono nadruk szczegól-  
nie aktualny ze względu na liczne wypadki  
bezmisyłnego niszczenia przez dzieci linii te-  
lefonicznych. Na kartkach najbardziej rozpo-  
wszechnionych w obrocie wydrukowano na-  
pis „Chronicie linie telefoniczne”.

## GŁUCHOTA

Najnowszy wynalazek (szluczne bębni)ki)  
zademonstrowanie specjalistom przeciw  
przytępieniu słuchowi, szumowi. Seiki  
podziękowań. Żądajcie bezpłatnych pro-  
spektów.  
Adres: „Enfonia” poczta Tenczynek.

## Walka z wypadkami przy pracy

Między Izłą Przemysłowo-Handlową w  
Wilnie a Zakładem Ubezpieczeń Społecznych  
w Warszawie zawarte zostało porozumienie  
co do prowadzenia systematycznej akcji,  
zmierzającej do zmniejszenia ilości wypad-  
ków przy pracy w warsztatach przemysło-  
wych Ziemi Północno-Wschodnich.

Akcja terenowo obejmuje przede wszyst-  
kim województwa: białostockie i wileńskie,  
a branżowo przemysły włókienniczy, garbar-  
ski, drzewny i spożywczy (mielny). Będzie  
ona prowadzona w porozumieniu z innymi  
instytucjami, które pośrednio lub bezpośrednio  
akcję tę już zapoczątkowały.

## Wyrotowiec skazany na 15 lat

Przed sądem apelacyjnym w Wilnie sta-  
nął niebezpieczny wyrotowiec Teodor Ko-  
walewski, skazany przez sąd pierwszej instanc-  
cji na 15 lat więzienia za uprawianie agita-  
cji komunistycznej.

Kowalewski przed laty odbył już karę  
4-letniego więzienia za działalność komuni-  
styczną. Następnie skazano go po raz dru-  
gi na 7 lat więzienia, lecz po odbyciu połowy  
kary zwolniono.

Kowalewski wypłynął na widownię w  
pow. kossowski, gdzie agitował chłopów  
Na zarządzenie władz administracyjnych  
miano go odesłać do obozu odosobnienia w  
Berezie Kartuskiej, lecz w drodze do Bere-  
z Kowalewski potrafił zmyć czujność kon-  
wojentów i zbiec.

# Historia nieaktualna

Dział się ta historia 6 tysięcy lat te-  
mu za panowania faraona Animhotepa. Fa-  
raon Animhotep postanowił wybudować  
wspaniały plac w Memfisie. Wezwał przeto  
kapłanów, inżynierów, architektów na nara-  
dę.

— Co myślicie o placu? — zapytał faraon  
Animhotep.

Rada przyboczna faraona patrzyła pilnie  
na mędrców, którzy kiwali głowami.

— Faraonie! — zawołał jeden z mędrców  
— ty jesteś jak kwiat lotosu, co wykwita  
nad krainą Nilu. Postuchaj mej rady. Miasto  
Memfis jest miastem królewskim, co rozbly-  
ska niczym gwiazda w nocy i boskie słońce  
w dzień. Plac w tym mieście musi krzyżać  
ja ksi Fenicjanie, co biegają w tym mie-  
ście z towarami, co mówią z towarami, ze  
skarzbami, nie tylko ze skarzbami, ale wprost  
z ziemi wydartymi, popostru jak skarabeu-  
sze blizszczącymi cudownie i niezwykle, mu-  
si dzwieceć jak głosy tych dziewcząt egip-  
skich, co dzwoneczki mają w ustach i dzwo-  
neckami ze srebra i brązu dzwieceć, jak  
ptaszek Feniks, co nad miastem naszym po-  
lata, ogonek w górę podnosi i spuszcza nam  
wprost na głowy życiodajne sily, jak ten Nil,  
co to boskim wzniesieniem błoto żyzne w  
ulice nasze wlewa. Tak radzę i taki mój pro-  
jekt i taki rób plac wielki synu słońca, synu  
awego ojca, feniksa, lotosu i dzwoneczków.

To mówiąc zatrząsał mędrzec rękami  
i chciał dalej mówić, ale oto wstał drugi mę-  
drzec, wytworny i uczony, który mówił:

— Podróżowałem wiele i wiele krajów  
widziałem i podobne miasto widziałem w  
kraju Cheta, gdzie jest także plac. Ten plac  
jest z jednego podobny do placu w twoim  
mieście Memfis, a to z tego, że oba place są  
plaskie. To dowodzi, że są wpływy placu w  
kraju Cheta na plac w Memfisie. Ale ja choć  
do Memfis przybyłem z Teb, gdzie się uro-  
dziłem, jestem rodowitym Memfiscykiem i  
dlatego radzę, by nie wzorował się na ża-  
dnych innych placach, tylko zbudować plac  
wzorny, który by był plaski, i równy we  
wszystkich bokach, tylko trochę nierówny,  
bo inaczej zniszczy się regionalny czar i ko-  
loryt miasta Memfis.

— Co? — zawołał kapłan, który zwykłe  
z wojskiem na wyprawy chodził — tak nie  
można. Nasze miasto tym się różni od in-  
nych, że tu wszystkie kamienie ze sobą ga-  
dają. Więc radzę tak: na środku placu usta-  
wić wielki kamień. Każdy kto wejździe na  
plac, będzie musiał wobec tego spojrzeć na  
słońce, do którego kamień mówi. Ale słońce  
przecie oświeca cały plac i wskazuje promie-  
niami na twój zamek. Zamek mówi do obe-  
lisku naprzeciw, że jest szerszy, a obelisk  
odpowiada, że jest wyższy. Małe domki do-  
okoła krzyczą, że urosną. I tak jedno mówi  
do drugiego, aż wszyscy się wygadają. Jest  
to najwspanialsze widowisko memfiskie.

— Moim zdaniem — powiedział nadwo-  
ny architekt faraona — należy spędzić wszy-  
stkich niewolników i cały plac wyłożyć ka-  
mionnymi płytami z góry rzeck. Plac będzie  
gładki i piękny, że drugiego takiego nie zna-  
leż. Kamienie to będą miały prawdziwie  
memfiski charakter.

Potem przemawiali inni. Jeden z mędra-  
ców radził zasadzić drzewa na placu, by  
powstał tam wielki las. Drugi radził rów-  
nież las uczynić, ale z posągów wszystkich  
faraonów, jacy panowali od początku Egip-  
tu i będą panowali do końca. Na końcu  
wstała kobieta, która słodkim głosem tłum-  
czyła wszystkim do wieczora, że nie zna się  
na sprawach placu i nie ma swego zdania,  
ale od niego nie odstąpi i radzi zbudować  
plac wedle jej rady.

Poczym wszyscy mędrcy poszli na daleką  
kłodnię do pewnego lokalu, wychodzącego  
na plac, gdzie spędził cały czas na rozwa-  
żaniu, każdy własnego projektu i rzucając  
na przeciwników zabójczych spojrzeń i ży-  
czeń.

Faraon nie wiedział kogo słuchać. W  
końcu po kilku latach wygnął mędrców z  
Egiptu. Podobno udał się gdzieś na północ.  
Spór o plac memfiski wśród nich nie ustał  
przekazywali go z pokolenia na pokolenie.  
Uczeni dopatrują się w tym sublimacji zemy-  
sty rodowej w rodzaju wendety. Gdzie ob-  
ecnie znajdują się potomkowie mędrców  
egipskich nikt o tym nie wie: nauka jest tu  
bezsilna. Dlatego historia ta jest już dla  
nas nieaktualna i ma wartość anegdoty a  
przed sześciu tysięcy lat.

D. T. F.

**RABKA ZDROJOWISKO  
GÓRSKIE**  
WSKAZANIA LECZĄCZE  
DLA DOROSŁYCH I DZIECI!

# Prace nad miejscem wiecznego spoczynku Marszałka Piłsudskiego

## Bezasadne rewelacje „I. K. C.”

Przewodniczący Wydziału Wykonawczego Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego gen. bryg. dr. B. Wieniawa Długoszowski ogłasza następujące oświadczenie:

W Nr. 170 „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” z dn. 21 b. r. ukazały się dwa artykuły, dotyczące stanu prac, poprzedzających umieszczenie trumny ze zwłokami marszałka Piłsudskiego w krypcie pod wieżą Srebrnych Dzwonów.

Wobec tego, że sprawa ta obchodzi najszersze koła naszego społeczeństwa, a wprowadzona w błąd redakcja „IKC” podała wiadomości nieścisłe, lub zgoła nieodpowiadające prawdzie, uważamy za konieczne przedstawić stan rzeczy we właściwym świetle.

Dn. 23 października 1936 r. odbyło się pod moim przewodnictwem posiedzenie sekcji plastycznej komitetu, na którym to posiedzeniu ustalono ostateczne warunki konkursu na sarkofag, w którym ma być umieszczona trumna Marszałka. W obradach sekcji uczestniczył p. rektor Szyszko-Bohusz. Wszyscy obecni jednomyślnie postanowili, że całe urządzenie krypty wykonano po rozstrzygnięciu konkursu na sarkofag, który z natury rzeczy musi dominować w krypcie i do którego wszystkie akcesoria muszą być dostosowane. Na tym samym posiedzeniu uchwalono, ażeby baldachim nad wejściem do krypty był wykonany w modelu gipsowym, o co uproszono p. rektora Szyszko-Bohusza.

P. rektor Szyszko-Bohusz podjął się tej pracy, a niezależnie od tego z własnej inicjatywy przystąpił do wykonania innych szczegółów, jako to: kraty w krypcie, wykonane według własnego pomysłu, oraz witraży i świeczników.

Nie protestowałem przeciw temu, gdy p. Szyszko-Bohusz oświadczył, że w razie, gdyby wspomniane obiekty nie zostały przez wydział wykonawczy zaakceptowane, użyłby je w inny sposób przy odnawianiu zamku.

Natomiast bez mojej wiedzy i wiedzy wydziału p. rektor Szyszko-Bohusz ufundował przed wieżą Srebrnych Dzwonów płyty granitowe, wyobrażające dowolnie wybrane herby kilku ziem, województw, herb Jagiellonów, herb Gdańska, wreszcie własny herb. Również bez wiedzy wydziału umieścił w szczytu wieży Srebrnych Dzwonów herb Marszałka Piłsudskiego, a tarczę tegoż herbu udekorował swym własnym herbem. Tak samo bez uzyskania zgody wydziału polecił wyrzeźbić napisy na kracie i na fryzie baldachimu, sam zaś baldachim wykonał nie z gipsu, w myśl uchwały, powziętej przy jego udziale, lecz z materiałów trwałych.

Jak już wspominałem wszystkie wymienione prace p. rektor Szyszko-Bohusz traktował, jako prowizorium. O tym prowizorium niejednokrotnie była mowa. Ostatnio dn. 20 maja b. r., wobec mnie i dwóch członków wydziału wykonawczego pp. rektora Jastrzębowskiego i senatora Artura Sliwińskiego, p. rektor Szyszko-Bohusz powiedział, iż pamięta, że według warunków konkursu na sarkofag wszystkie prace dodatkowe miały być wykonane po rozstrzygnięciu konkursu, przy czym sam raz jeszcze dodał, że w razie niezaakceptowania prac już dokonanych, wszystkie omawiane obiekty użytkuje gdzieś indziej.

Wobec tego, iż wiele członków sądu konkursowego uważało, że omawiane prace mogą poważnie kolidować z sarkofagiem, oświadczenie p. Szyszko-Bohusza, w jego obecności, powtórzyłem na plenarnym posiedzeniu sądu, co uwidocz-

nione zostało w protokole z tegoż posiedzenia.

W tych warunkach nie może być mowy o jakimkolwiek nieporozumieniu (jak to inspirował artykuł „IKC”) między p. Szyszko-Bohuszem a wydziałem wykonawczym.

Ostatecznie ustalenie wszystkich szczegółów, dotyczących krypty i sarkofagu jest prawem i obowiązkiem wydziału wykonawczego, ewentualnie powołanych przez wydział organów i, rzecz prosta, prawo to, nigdy zrzucił przez p. rektora Szyszko-Bohusza nie kwestionowane, wydział wykonawczy w całej pełni wykonał.

Pozostaje do omówienia zarzut „bezużytecznego” wydatkowania przez wydział wykonawczy 210000 zł.

Najkategoryczniej tego rodzaju zarzut odpiaram, jako bezasadny i w najwyższym stopniu lekkomyślny.

Suma 210000 zł przesłana przez wydział wykonawczy p. Szyszko-Bohuszowi, przeznaczona była na prace, wymienione w szczegółowych kosztorysach przez p. rektora Szyszko-Bohusza sporządzonych.

Do tych prac należały: całkowita restauracja wieży Srebrnych Dzwonów, restauracja sąsiadujących z tą wieżą kaplic, uporządkowanie grobów królewskich i krypty św. Leonarda — słowem na doprowadzenie do należytego stanu całego otoczenia krypty, w której spoczną zwłoki Marszałka Piłsudskiego. W sumie tej mieszczą się również wydatki na budowę przedsionka i zejścia do krypty. Z naj-

większą gotowością oświadczam, że wszystkie prace restauracyjno-budowlane, według orzeczenia specjalistów, wykonane zostały pod kierunkiem p. rektora Szyszko-Bohusza z wzorową starannością.

Oczywiście żadnych kosztów, spowodowanych dodatkowymi, a przez wydział wykonawczy niezaakceptowanymi pracami, komitet ponosić nie będzie.

Wreszcie uważam za konieczne zaznaczyć, że sekretariat wydziału wykonawczego najchętniej służy redakcjom pism wszelkiej wiadomości, dotyczącymi działalności naczelnego Komitetu. Ale z uwagi na powagę zadania, jakie na Komitecie spoczywa i powagę samego Komitetu, upraszam pisma polskie o niepublikowanie niesprawdzonych wiadomości i pogłosek, które wprowadzają w błąd społeczeństwo, a wywołują w prasie polemiki, będące nieraz w rażącej sprzeczności z piętyzmem, z jakim naród przystąpił do złożenia hołdu Zmarłemu Wskrziesicielowi Polski.

Przypominam, że na straży tego, by hołd Józefowi Piłsudskiemu oddany został we właściwej formie i właściwej postaci czuwa Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka, powołany przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i pod Jego przewodnictwem pozostający.

Przewodniczący Wydziału Wykonawczego Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego  
Dr. B. Wieniawa-Długoszowski,  
gen. bryg.

## Zjazd inwalidów

Zjazd Okręgu Wileńsko-Nowogródzkiego Związku Inwalidów Wojennych RP. w Wilnie zwołuje II-gi Zwyczajny Zjazd Delegatów na dzień 27 czerwca r.

Program Zjazdu przewiduje:

Godz. 8 — Zbiórka pocztów sztandarowych przy ul. Jagiellońskiej, godz. 8.15 — Zbiórka uczestników Zjazdu w lokalu Związku przy ul. Jagiellońskiej 8 m. 14 i odmarsz do kaplicy Ostrobramskiej, godz. 9 — Uroczyste nabożeństwo w Ostrzej Brämie. Mszę św. będzie celebrował Arcybiskup Metropolita ks. Romuald Jałbrzykowski. Po nabożeństwie odmarsz na Rosnę i złożenie wieńca przy mauzoleum Ap. Marszałka Józefa Piłsudskiego — po czym nastąpi rozwiązanie pochodu. Godz. 11—11.30 — Otwarcie Zjazdu w lokalu Federacji przy ul. Orzeszkowej 11. Godz. 15 — Przerwa obiadowa, wspólny obiad koleżeńcki w lokalu Związku Oficerów Rezerwy; o godz. 17— Dalsze obrady Zjazdu.

Porządek obrad:

1) Zagajenie i otwarcie Zjazdu. 2) Wybór prezydium, 3) Wybór komisji: a) mandatowej, b) wyborczej, i c) wnioskodawczej. 4) Odczytanie protokółu z I Zjazdu Delegatów. 5) Sprawozdania: a) Zarządu, b) Komisji Rewizyjnej. 6) Dyskusja nad sprawozdaniami i udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi. 7) Przyjęcie prelimitarza budżetowego na rok 1937-38. 8) Wybory: a) uzupełniające do Zarządu Okręgowego, b) Komisji Rewizyjnej, c) Sądu Koleżeńckiego. 9) Wolne wnioski i rezolucje.

Na Zjazd zapowiedzieli swoje przybycie Delegaci Zarządu Głównego Związku Inwalidów Wojennych RP. prezes pos. Edwin Wagner oraz wiceprezes Antoni Pajak, będący równocześnie prezesem zarządu Okręgowego w Krakowie. Poza tym spodziewany jest udział w Zjeździe przedstawicieli władz, wojska i społeczeństwa.

**Rutynowany NAUCZYCIEL MUZYKI**  
udziela lekcji gry na fortepianie — Ceny przystępne —  
ul. Jagiellońska 8 m. 22, g. 4-6 dp.

# Akcja pomocy zimowej w świetle ankiety

Ogólnopolski Komitet Obywatelski Zimowej Pomocy Bezrobotnym rozpisal ankietę w sprawie akcji pomocy zimowej za rok 1936-37. Ankieta w swoich 15 punktach opracowana jest pod kątem widzenia zasad ogólnych, które powinny przyświecać na przyszłość akcji pomocy zimowej bezrobotnym.

W związku z tym prezydent miasta zwołał posiedzenie Komisji Zdrowia Pracy i Opieki Społecznej zapraszając jednocześnie przedstawicieli Miejskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym, którzy na wstępie zreferowali obecny stan i rezultaty oraz zasady organizacji legorocznej akcji.

Na terenie m. Wilna prowadzona była akcja żywnościowa, odzieżowa i opałowa.

Okręg miejski podzielony był na 9 rejonowych komisji kwalifikacyjnych, które kwalifikowały bezrobotnych przy współudziale Funduszu Pracy.

Zaopatrzenie bezrobotnych odbywało się w formie zatrudnienia w okresie zimowym i wiosennym oraz pomocy w naturze w postaci deputatów żywnościowych i bonów obiadowych dla samotnych.

Ogółem wydatkowano na akcję pomocy zimowej 406,924 zł. Dochody wyniosły 249,403 zł. Pochodzą one ze świadczeń obywatelskich, wymierzanych od lokali, handlu, obrotu, dochodu i poborów urzędniczych.

Ogółem według wymiaru suma wpływów miała wynieść 383,473 zł. faktycznie zainkasowano 116,824 zł. co wynosi zaledwie 30 proc. sumy wymierzonej.

Deficyt pokryty został przez Fundusz Pracy.

W dyskusji nad zagadnieniami wysuniętymi przez ankietę ustalono przede wszystkim, że podstawy finansowe akcji na przyszłość winny być oparte na świad-

czaniach przymusowych, ponieważ dotychczasowe doświadczenie wykazało, że dobrowolność świadczeń nie przynosi pożądanego skutku. Obywatele w większości uchylają się od uiszczania składek na rzecz pomocy zimowej. Sankcja powinna istnieć, lecz nie w formie egzekutywny skarbowej. Nie należy, zdaniem komisji, wprowadzać podatku na rzecz pomocy zimowej — ta forma była by zbyt niebezpieczna z punktu widzenia polityki gospodarczej. Zagadnienie przymusowości świadczeń należy rozwiązać w płaszczyźnie przymusu obywatelskiego t. j. sankcji wewnętrzno-organizacyjnej poszczególnych zrzeszeń i korporacji zawodowych.

Na wniosek Prezydenta zaakceptowano jednocześnie, iż fundusze w ten sposób zebrane powlnny być przekazywane w całości komitetom lokalnym do dyspozycji, bez uszczuplania ich na rzecz innych dzielnic Państwa.

W dalszym ciągu przedyskutowano sprawę kierownictwa komitetów Z.P.B. Ankieta wysunęła zagadnienie czy na czelę komitetów Zimowej Pomocy Bezrobotnym ma stać czynnik rządowy czy obywatelski. Opinia większości wypowiedziała się za czynnikiem obywatelskim. Zgodzono się natomiast jednogłośnie, iż przy prowadzeniu akcji pomocy zimowej czynnik społeczny i rządowy, powinny z sobą współpracować.

Ustalono również zasadę, iż bezrobotni powinni zapracować na pomoc zimową — w tych wypadkach pomoc ta będzie udzielana w gotówce. Ponieważ jednak w okresie zimowym niezawsze można zatrudniać bezrobotnych przewiduje się więc pomoc nieopłatną w naturze. W

związku z tym powstało zagadnienie potrącenia części wynagrodzenia robotników podczas lata w celu stworzenia rezerwy zaopatrzeniowej na ciężkie miesiące zimy. Możliwość, to tym, że robotnicy nie oszczędzają, przepijając nieraz zarobione w sezonie pieniądze z tym obliczeniem, iż podczas zimy korzystać będą z pomocy zimowej.

Sprawy tej jednak generalizować nie można, jak wynikało z informacji udzielonych przez Prezydenta, ponieważ na robotach publicznych w mieście pracuje około 1800 robotników niekwalifikowanych, którzy pracują zaledwie 12 dni w miesiącu, zarabiając po 2 zł. 70 gr. dziennie, z tego rodzaju zarobków nie da się nic potrącić — natomiast zasadę potrącenia zastosować można względem kwalifikowanych robotników sezonowych robotników sezonowych jak malarze, zduni, brukarze, stolarze i t. d. — ci zarabiają około 10 zł. dziennie.

W dyskusji nad zagadnieniem źródeł dochodu i podstawy wymiaru dla świadczeń na rzecz pomocy zimowej wypowiedziano się przeciwko poborowi składek od lokali — zdaniem komisji najwłaściwszą podstawą wymiaru świadczeń jest obrót i dochód.

Na zakończenie zaakceptowano, iż w celu ulepszenia zasad organizacyjno-finan-sowych akcji pomocy zimowej bezrobotnym należy poddać nowelizacji ustawę o Funduszu Pracy.  
Z. Kr.

*Popierajcie pierwszą w Kraju Spółdzielnią Przeciwgruźliczą w powiecie wileńsko-trockim.*

**HODOWLA I SKŁADY NASION C. ULRICH**  
zawiadamiają że wyszedł z druku  
**CENNIK NASION**  
do wysiewu letniego i jesienno  
i rozsyłany jest na żądanie.  
Centrala: Warszawa, Ceglana 11, tel. 568-60.  
Filie: Moniuszki 11, tel. 609 28  
2-ga Hala Mirowska, tel. 609-33.

## Teatr „Lutnia” Tola Mankiewiczówna i Chór Juranda

Tola Mankiewiczówna zaczęła bodaj że od opery — dziś jest popularną głową nie dzięki filmowi. Mimo że wielu z tych, którym ręce w Lutni puchły od klaskania zaprzeczy temu co powiem — nie wydaje mi się ona pieśniarką i diseusą szczególnie utalentowaną. Piosenka, wdzięk piosenki polega przede wszystkim na interpretacji. Otóż — za wyjątkiem śpiewanej na bis piosenki o samej sobie — wszystkie inne były niedość interpretowane (w odróżnieniu od Ordonówny — która interpretuje z zapalem ale fałszywie). To nie jest wesołe: doskonały tekst pierwszorzędných autorów, niezła melodia i —... błada, mętna interpretacja. Właściwie piosenki należałoby reżyserować tak jak się stawia aktorowi rolę. Poza tym Mankiewiczówna jest monotonna w ruchach i twarzą, niedogimnastykowana.

Ale powodzenie miała że ha!

Nie mniejsze, ale solidniej zasłużone miał i Chór Juranda. Młodszy, mniej zbła-zowany, składający się z ludzi nie tylko bardzo ze sobą ześpiewanych, ale i „spe-ców” każdy w swojej dziedzinie — Chór Juranda cieszy się u publiczności większą bodaj sympatią niż Chór Dana. Śpiewał piosenki tyle że „zinstrumetowane” oraz kompozycje specjalnie rewellersowe, wymagające właśnie „speców” — imitatorów instrumentów muzycznych, jodlerów i t. d. Pan, który jodlował, robił to znakomicie, to też piosenka tyrolska uzyskała może największy sukces. W ogóle przynależało, że chór w zakresie swej specjalności robi wiele i swe niemale ambicje w kierunku interpretacji nowoczesnej realizuje szczególnie. Gorzej jest jednak z solistami. Gdy któryś z czwórki występuje sam, czuje się jakby brak na scenie lamiących trzech pozostałych. Sukces u publiczności nie powinien być mylić: — znowu brak swobody, brak inteligentnej interpretacji inteligentnego bezsprzecznie tekstu. Razem świetnie — w pojedynkę bezbronne, bez charakteru. Czyżby od poczucia dowcipu muzycznego stoi w chórze bez porównania wyżej od poczucia wartości literackich. A szkoda.

Przeżywamy widać wyczerpanie się piosenki. Wszystkie niemal teksty były właściwie piosenkami o piosenkach — ni by t. zw. „rewizja pojęć” i „przewartościowanie wartości”. Literaci potrafili i z tego wydobyć moc wdzięku i humoru. Ale dla interpreterów płyną sład tym większe trudności, których omiają ambitym artystom po prostu nie wypada. jm.

## Janina Piaskowska w Teatrze na Pohulance

Jak się dowiadujemy dyrekcji Teatru na Pohulance w ostatniej chwili udało się spieszając do swych prac w Teatrze Polskim i w filmie artystkę pozyskać na dwa jaszczcze występy. Tak więc znakomita warszawianka dziś będzie obchodzila swe imieniny w Wilnie, zaś wilmianie którzy nie zdążyli jeszcze zobaczyć „Kobiety która zabiła”, mają możność podziwiać — solenizantkę — w pięknie zagranej roli Lavinii. — Niestety, pierwotne projekty, by p. Piaskowska wystąpiła w Innej jeszcze (już nie sensacyjnej) sztuce, spaliły na panewce wobec terminowych zobowiązań warszawskich. Trzeba więc kontentować się okazją, która jest dana, by oglądać kunszt aktorski i talent dramatyczny wysokiej miary.  
jm.

## KLAWIOL WRÓG ODĆISKÓW

**Wianki na Wilii**  
Tegoroczne wianki na Wilii zapowiadają się pod każdym względem imponująco. Organizatorzy Saperzy i Kluby Wioślarskie dokładają wszelkich starań by noc Kupaty nad Wilią pozostawiła miłe wspomnienia. Wianki odbędą się 28 bm. o godz. 21. Program przewiduje szereg atrakcyjnych jak wyścig kajaków, walka kajaków na wodzie, skoki z trampoliny. Imponująco mają wypaść ogrody sztuczne. Zakupiono bogaty zapas petard świetlnych. Przeprowadzona zostanie również dekoracja świetlna brzegów Wilii. Usłyszymy nad brzegami dźwięki kilku orkiestr wojskowych i koncert orkiestry mandolinistów „Kaskady”. Ponadto miejscowe chóry uzupełnią program działu artystycznego. I tak, jak zawsze, odbędą się zabawy ludowe, a więc w pierwszym rzędzie tańce na pomostach i na brzegach rzeki.

**ZAKŁADY GRAFICZNE Z N I C Z**  
Wilno, ul. Błak. Bandurskiego 4, tel. 340  
Wykonują wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa i litografii  
PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

**Dziś wyścigi konne**  
Dziś o godz. 16.30 odbędą się na Pośpieszce w dalszym ciągu wyścigi konne. Będzie to przedostatni dzień wyścigów.  
Program przewiduje następujące gonitwy:  
1) Gonitwa z przeszkodami o nagrodę plk. Rómmla. Nagroda pieniężna 600 zł. Dystans 3200 m. Zapisanych 4 konie.  
2) Bieg na przelaj o nagrodę hr. Jana Zyberk-Platera. Pieniężna 400 zł. Dystans 5000 mtr. Zapisanych 16 koni.  
3) Gonitwa z przeszkodami o nagrodę wo-jewody Bociańskiego. Pieniężna 1500 zł. Dy-

**ZDROJOWISKO NAD NIEMNEM**  
SOLANKA DO PICIA  
**KAPIELE**  
SOLANKOWE  
BOROWINOWE  
KWASOWE  
TLENOWE  
PIANKOWE  
ELEKTRO I WODOLECZNICTWO.  
INHALATORIUM.  
IRYGACJE I PŁUKANIA JELIT.  
ZAKŁAD LECZNICZEGO STOSOWANIA SŁOŃCA.  
POWIETRZA I RUCHU. KAPIELE KASKADOWE,  
PIĘKNIE POŁOŻONA STACJA KLIMATYCZNA.  
Sezon trwa od 15 maja do 1 października.  
Inform.: Dyrekcja Zakładu i Komisja Zdrojowa w Druskiénkach, Związek Uzdrówsk w Warszawie oraz wszystkie placówki „Orbisu” w kraju i zagranicą

## J. E. Arcybisk. Metropolita R. Jałbrzykowski na wizytacji w Landwarowie

20 czerwca Landwarów miał rzadką a piękną uroczystość poświęcenia w miejscowym kościele nowego ołtarza Matki Boskiej N. Pomocy i kilku sztandarów organizacji kościelnych. Celem dokonania poświęcenia przybył do Landwarowa J. E. Arcybiskup Metropolita Romuald Jałbrzykowski, uroczyste spotkanie przy specjalnie zbudowanej bramie. W przywitaniu Arcybiskupa wzięło udział wojsko, przed sławiciele miejscowego obywatelstwa i ziemianstwa oraz wsi i organizacji tak kościelnych jak i świeckich.

Kościół był pięknie przyozdobiony zielenią i przepięknym ludem. Po poświęceniu J. E. Arcybiskup w swym przemówieniu podkreślił piękno i stylowość kościoła, wyraził radość, że praca nad wykonaniem kościoła idzie naprzód i zachęcał do pracy nad budową kościoła żywego — Królestwa Chrystusowego w duszach i społeczeństwie.

Po nabożeństwie J. E. Arcybiskup był podejmowany śniadaniem na plebanii — a następnie wziął udział w Akademii urzędzonej ku Jego czci. Przemawiając na zakończenie J. E. Arcybiskup podkreślił potrzebę budowy obszernego domu ludowego w Landwarowie.

Pięknym rysem uroczystości landwarowskich w dn. 20 czerwca był fakt wspólnej pracy i współdziałania wszystkich organizacji i wszystkich sfer miejscowego społeczeństwa. Zwłaszcza wojsko z miejscowego KOP-u swoją pracą w organizowaniu przyjęcia, swoim udziałem w gremiu i orkiestrą dało piękny przykład współpracy z miejscowym społeczeństwem. Sztandary Przystosowania Leśnego, Ligi Morskiej i Kolonialnej i inne — świadczyły o konsolidacji i harmonii na terenie parafii. Oby tak zawsze było!

Obserwator.

## Wypoczynkowy dom akademicki w Wilejce

Koło T-wa Rozwoju Ziemi Wschodnich wybudowało schronisko przy ul. Św. Jerskiej w Wilejce, w którym 30 czerwca r. otworzyła się kolonia wypoczynkowa akademicka dla studentów i absolwentów

Uniwersytetu Stefana Bałorego i innych wyższych uczelni wileńskich. Na kuratora tej kolonii zarząd T-wa Rozwoju Ziemi Wschodnich w Wilejce zaprosił prof. USB. dr Konrada Górskiego.

## Wilejka pow.

— **Półkolonie.** W bieżącym sezonie letnim zostanie zorganizowanych w powiecie wilejskim 15 punktów, w których odbędą się półkolonie. W porównaniu z rokiem ub. jest to ogromny postęp, gdyż w ubiegłym sezonie było ich tylko 6. Do władz powiatowych zgłaszają się delegacje poszczególnych wsi i proszą, aby w akcji kolonii letnich nie pominąć je. Niektóre wioski proponują same, aby ich częściowo obłożyły świadczenia mi na cel kolonii. W roku bieżącym nie będzie w powiecie wilejskim gminy, w której nie byłoby przynajmniej jednej półkolonii. W najbliższym czasie zostaną ogłoszone punkty, w których będą prowadzone półkolonie dla dzieci przedszkolnej i dla szkolnej klas najmłodszych.

— **Wyleczka O. M. P. z Wilejki do Wafszawy.** Z ogniska Organizacji Młodzieży Pracującej w Wilejce 60 członków weźmie udział w ogólnopolskim zlocie, który odbędzie się w Warszawie dnia 26 i 27 bm.

Wyjazd z Wilejki nastąpi w dniu 25 bm. Uczestnicy wezmą udział w konkursie złotym w działach: śpiewaczym, sportowym i muzycznym, oraz w wystawie wytwórczości. Na wystawę tą został wysłany już cały wagon najróżnorodniejszych wyrobów koszykarskich, wykonanych w szkole koszykarskiej istniejącej w Wilejce i prowadzonej przez O. M. P. Produkcje wchodzące w zakres pracy świetlicowej przygotowuje bardzo troskliwie p. Skinder, który obok p. Szczęślińskiego weźmie udział jako kierownik wycieczki. Orkiestra O. M. P. z Wilejki będzie przygrywać w defiladzie organizacji przed królem rumuńskim w dniu 27 bm.

W. R.

## Nieśwież

— **KOMITET POMOCY POGORZELCOM W KLECKU.** Burmistrz m. Nieświeża zwołał obywatelskie zebranie, na którym zorganizowany został komitet niesienia pomocy pogorzelcom w Klecku, który już przystąpił do pracy.

Rodzina Wojskowa w Nieświeżu zorganizowała w parku ks. Radziwiłła na Albie zabawę ludową. Uzyskany dochód został przeznaczony w 50% na pomoc pogorzelcom w Klecku, a 50% na Fundusz Obrony Narodowej.

— **Szczepienia zapobiegawcze.** W okresie roku 1936—37 ośrodki zdrowia dokonały na terenie powiatu następujących szczepień zapobiegawczych na choroby zakaźne: przeciw ospie 4561, przeciw płonicy 5528, błonicy 5528, przeciw durowi brzusznemu 6229, przeciw czerwonce 1317, przeciw wściekliznie 1, przeciw durowi plamistemu 29.

— **Nieszczęśliwy wypadek?** W majątku Tuzza, gm. śniawskiej Sańko Aleksander wyrzucając nawóz z obory nadział na widły niemowlę płci żeńskiej. Niemowlę leżyło 5 miesięcy, a matka jego była mieszkanką tegoż majątku Cichonówna Eugenia.

— **W Nieświeżu odbyło się zebranie Wydziału Wykonawczego Komitetu pomocy dzieciom i młodzieży,** na którym uchwalono wydać z posiadanych funduszy na akcję prowadzenia kolonii i półkolonii oraz dożywienie najbardziej potrzebujących przy komórkach ZPOK na terenie miasta i powiatu zł. 3.800. Ponadto przyznano jednorazowe subwencje zrzeszeniom prowadzącym akcję pomocy biednym, a mianowicie: Rodzinie Wojkowskiej w Klecku — 200 zł., Związkowi Kół Gospodyń Wiejskich — 250 zł., TOZ — 150 zł. Niezależnie od tego przeznaczono 500 zł. na dożywianie dzieci pogorzelców w Klecku oraz 110 zł. na zapomogi doraźne dla młodzieży. Wydano również z zapasów Komitetu 115 kg. mieszanki kawowo-cukrzanej dla dzieci pogorzelców w Klecku.

## O planową gospodarkę w Trokach

Z inicjatywy płk. I. Bobrowskiego powstał przed kilku dniami komitet do spraw związanych z planową gospodarką Trok. Komitet ten uzgadniać będzie wszystkie plany, dotyczące inwestycji w Trokach. Uwzględnione są tutaj wszystkie gałęzie sportów wodnych i sportów zimowych. Na czele komitetu stanął płk. Dreszer.

Potrzebę takiego komitetu odczuwano się od dawna. Cieszyć się należy z tego, że narazie wszystkie organizacje mające coś wspólnego z Trokami podały sobie zgodne ręce i teraz pracować będą wspólnie nad wzbogaceniem Trok w niezbędne urządzenia techniczne.

W. R.

Mignon G. Eberhart

GDY  
PACJENT  
ZNIKŁ...

44

POWIEŚĆ

— Nie chcę, żeby mi tu podsłuchiwała, szpiegowała i wsadzała nos w moje sprawy. Jak czego chcę, to mówię, co i jak. Mogę pani mówić.

Nie wątpiłam, że zawsze powie „co i jak“, ale nie wypadało mi tego mówić. Jedną z ciężkich stron zawodu pielęgniarki jest to, że często trzeba uspokajać łagodnymi słowami wtedy, kiedy by się chciało zbić na kwaśne jabłko.

— Wszędzie gorąco — rzekłam. — Przysięłam pani coś zimnego.

— Piwa imbirowego. Niech pani nie powie czasami, że nie ma, bo mój mąż — zająknęła się lekko, ale zaraz powtórzyła swobodnie i trochę wyzywająco: — kazał przysłać dla mnie i jeszcze się dużo stało. Chyba że pielęgniarki wypily.

Odwołała mnie od progu.

— Gorąco mi w tych prześcieradłach jak w łaźni. — Poruszyła się nerwowo na postaniu i twarz jej znalazła się w pełnym świetle, a linie koło oczu uwidoczniły bardzo ostro. Zawsze dziwiłam się akwamarynowej głębi jej źrenic. Zamiast, żeby się wydawały płytkie, jak to bywa przy jasnych oczach, były dziwnie przezroczyste, wymowne i tajemnicze, a jednocześnie przeobawione wszelkiego wyrazu. Miały barwę i niezgłębioną głębokość morza. Właścicielka ich nosiła z upodobaniem akwamaryny. Na porcelanowym blacie stoliczka stojącego obok łóżka, leżała kupka klejnotów: długie kolczyki, dwie ciężkie bransolety i kilka pierścionków, połyskujących bladymi zielonobłękitnymi ogniami. Widocznie zdjęła to wszystko z powodu gorąca. Muszę przyznać, że miała efektowną urodę, ale ja osobiście wolałam piękności nie tak egzotyczne, a za to

## Kongres Centralnego Związku Młodej Wsi



Grupa młodzieży wiejskiej ze Śląska, witająca serdecznie na cześć Pana Marszałka Śmigłego Rydza.

## Brasław

— W wyniku akcji zbiorczej na pomoc zlmową bezrobotnym na terenie pow. brasławskiego za pośrednictwem komitetów gm. Z. P. B. zebrano gotówką złotych 6.462,12, nie licząc kwot wpłaconych bezpośrednio na rachunek komitetu wojewódzkiego lub komitetu głównego.

W naturaliach zebrano 7.029 kg zboża oraz 45.643 kg ziemniaków. Produkty te zgożone z uchwałą komitetu wojewódzkiego zostały rozdane ludności najbardziej potrzebującej z terenu powiatu brasławskiego, a szczególnie zeżyte na dożywianie dzieci rodzin dotkniętych klęską nieurodzaju.

Zebrana gotówka od 1 stycznia 1937 r. również była przekazywana przez Komitet Wojewódzki Komitetowi Powiatowemu, wobec czego Komitet Powiatowy w okresie od 1 stycznia do końca akcji rozporządzał kwotą zł. 6.783,61, z czego zł. 4.447,61 przeznaczono również na dożywianie dzieci.

Należy zaznaczyć, że akcja zbiorkowa była na terenie tego powiatu bardzo utrudniona ze względu na to, że powiat brasławski w roku ubiegłym był nawiedzony klęską psuchy.

## Szczuczyn

— **Święto Spółdzielczości.** Staraniem organizacji spółdzielczych, oraz zawsze ruchu liwego i pełnego inicjatywy Koła Kooperatystek, z okazji Dnia Spółdzielczości odbyło się w Szczuczynie przy szczerlnie wypełnionej sali klasztornej uroczyste Święto Spółdzielczości.

Dziatwa szkolna odśpiewała hymn Spółdzielczy, po czym do licznie zgromadzonej dziatwy przemówił insp. szkolny W. Szymański podkreślając znaczenie spółdzielczości. W dalszym ciągu wykonano szereg pieśni i deklamacji urozmaiconych tańcami regionalnymi. Na zakończenie odegrano skecz propagandowy. Tego samego wieczora miłe i pracowite kooperatystki urządziły mały dancing w klubie Ognisko, na którym ohocho bawiono się do rana.

Następnego dnia program uroczystości spółdzielczych rozpoczął nabożeństwem. Po nabożeństwie wyruszył na ulice miasta wspaniały i uroczysty pochód, w którym wzięły udział kooperatystki, członkowie spółdzielni i dziatwa szkolna. Powściąrlą uwagę wzbudzał w pochodzie udekorowany wóz drabiniasty, wypełniony po brzegi dziatwą w ludowych strojach, która przez cały czas pochodu popisywała się śpiewem. Pochód skierował się do sali klasztornej, gdzie został powtórzony program dnia poprzedniego dla ludności wiejskiej.

Uroczystości spółdzielcze zakończono zabawą dla dzieci na wolnym powietrzu.

## Organizacja rybaków w pow. brasławskim

Spółdzielnia Producentów Ryb w Wilnie otworzyła w Brasławiu zbiornicę ryb, która mieści się przy ul. Nowiała i prowadzi nie tylko hurtową, lecz i detaliczną sprzedaż ryb, organizując jednocześnie specjalny punkt sprzedaży ryby żywej. Obecnie kierownicy zbiornicy przystąpili do zorganizowania wszystkich rybaków z terenu pow. brasławskiego. W tym celu w najbliższych dniach odbędzie się w Brasławiu ogólne zebranie zainteresowanych.

## Sowiecki balonik meteorologiczny

W pobliżu Dolhinowa w pow. wilejskim opadł na terytorium polskie sowiecki balonik meteorologiczny. Do balonika przymocowana była skrzynka zawierająca przyrządy do samoczynnego rejestrowania zjawisk atmosferycznych. Ze znalezionej w balonie karty wynika, że wypuszczony on został przez Instytut Meteorologiczny w Mińsku.



W niektórych miastach niemieckich dzień św. Jana jest obchodzony według starych średniowiecznych tradycji. Zdjęcie nasze przedstawia moment z uroczystości świętojańskich w jednej z dzielnic Berlina. Herold w stroju średniowiecznym obwieszcza uroczyste sobótkę świętojańską.

## Nowe pismo

Walka o unarodowienie drobnego handlu, o pchnięcie doń szerokich warstw ludności nie mających dziś źródeł utrzymania, o dostarczenie im dobrych fachowych informacji jest rzeczą tak ważną, iż zbędne staje się dowodzenie jej konieczności. Przyczynić się do tego może dobre niedrogie pismo fachowe, dostarczające praktycznych wiadomości i wskazywające. Takim pismem jest nowopowstały „Stragan”. Redakcja tak tłumaczy nazwę pisma:

„Ze względu na dużą zbieżność zainteresowań straganu i handlu drobnego, w piśmie naszym omawiać będziemy sprawy zawodowe, dotyczące obu grup.

Pismo nasze nazwaliśmy „Stragan”, gdyż w nazwie tej widzimy symbol inicjatywy. A przyszłość należy do tych, którzy zdobędą się na inicjatywę i wytrzymają ją próbę życia, tak, jak ją wytrzymać musi każdy straganiarz”.

## Samobójstwo pod pociągiem

Dnia 23 bm. na szlaku Stomim—Jeziornica rzuciła się pod pociąg i poniosła śmierć Sonia Szuchotowicz, lat około 20, mieszkanka Stomima. Po oględzinach policyjnych zwłoki przekazano do kosłnicy.

Dn. 22 bm. o godz. 21,30 na szlaku Nowe-Swięciany — Podbrodzie rzucił się w celu samobójczym pod pociąg Nr. 714 Jan Molis, lat 24, robotnik rolny, mieszkaniec wsi Sutrzyski. Zwłoki zabezpieczono.



## Skazanie studenta politechniki gdańskiej za awanturę

Sąd okręgowy w Wilnie rozpoznał wczoraj sprawę studenta politechniki gdańskiej Aleksandra Gajewskiego, skarzonego o wywołanie awantury i uderzenie interweniującego policjanta w nieistniejącej już obecnie w Wilnie restauracji „Astoria”.

Sąd wziął pod uwagę stan, w jakim znajdował się podówczas Gajewski i skazał go na 6 miesięcy więzienia. (c).

## Za opór sekwestratorowi

Sąd okręgowy w Wilnie skazał wczoraj na 2 miesiące więzienia, z zawieszeniem na 3 lata, właścicielkę domu przy ul. Ludwiskarskiej Wierę Samarin, za obrazę sekwestratora III Urzędu Skarbowego podczas pełnienia przez niego obowiązków. (c).

## Sprawa Suriga i Ziółka

Na 25 bm. została wyznaczona w Sądzie Okręgowym w Wilnie sprawa sekretarza generalnego ZZZ. w Wilnie Suriga i Ziółka, oskarżonych o wygaszanie przemówienia antypaństwowego na wiecu zwołanym przez ZZZ. w sali Miejskiej. (c).

W chwilę potem wyłonili się ze schodów dr Kunce i sierżant Lamb. Obaj byli bez kurtek, ale i tak wyglądali na spoconych i zziębniętych.

— Jak tam pani Melady? — zapytał z miejsca doktor.

— Ciągle to samo.

— Ciągle to samo — powtórzył z powątpiewaniem sierżant. — No, spróbujemy z nią pogadać. Jeszcze nam nie powiedziała. Co, panie Kunze? Ale wiele się po niej nie spodziewam, jeżeli będzie tak wariowała jak zrana. Czy nie byłoby sposobu, żeby ją trochę utemperować?

— Nie — odparł znekany głosem doktor. — Niech pani idzie z nami. Pani Melady wymaga starannej opieki. Jakże tam idzie? — Podszedł do biurka, przerzucił wykresy gorączki, zmarszczył brwi nad wykresem Dione, nad innymi kiwnął głową i zapytał zniechęcony, czy pani Harrigan nie kazała mu czegoś zakomunikować.

Zdjęła mnie pokusa powtórzenia mu jej polecenia dosłownie, lecz powiedziałam tylko, że prosi o pozwolenie przyjmowania wizyt.

— Och, naturalnie — odparł dr Kunce. — W tych okolicznościach musimy zrobić dla niej wyjątek. Może przyjdzie jej adwokat w związku ze śmiercią jej męża... Niech pani będzie łaskawa ułatwić jej wszystko. Biedna kobieta!

(D. a. n.).

hoże. Chociaż co się tyczy zdrowia, to wątpię, czy ona kiedy chorowała. Złamanie ręki to przecież nie choroba a wypadek. Poza tym była pasjonatką. Siegając zdrową ręką do pustej prawie paczki Chesterfieldów, leżącej obok klejnotów, poprosiła mnie o zapalenie zapalki. Uczyniłam to, śląc się na uprzejmość.

— Niech pani zgasił Parzy mnie pani w nos. Czy policja się wniósł?

— Zdaje się.

— Miałam z nią fatalny dzień! — Zaciągnęła się szybko dymem, zmrużyła oczy, strzepnęła z purpurowych ust okruszynę tytoniu i zapytała od niechcenia, ale z wymownym błyskiem oczu: — Więc dziś nie wpuszczacie gości?

A, o to jej chodziło!

— Nie, proszę pani. Nikogo, z wyjątkiem pana Courtney'a i Melady'ego. Dr Kunce nie pozwolił dziś na żadne wizyty.

Było to prawdą. Masy chorobliwie ciekawych ludzi, zahipnotyzowanych przez prasę, przypomniły sobie o chorych znajomych z naszego szpitala i zapragnęły ich odwiedzić. Do mniejszych urażeń tych dni należały tłumy gości i bezustanne telefony.

— Dr Kunce zakazał wizyt! Pomimo to, proszę, jeżeli dziś jeszcze kto do mnie przyjdzie, żeby go tu poprosić. Może pani powiedzieć doktorowi, że nie sobie nie robię z jego zakazów. Niech go wszyscy diabli!

— Z przyjemnością, proszę pani — odparłam grzecznie wychodząc. W korytarzu spotkałam Ellen i posłałam do lodowni do kuchni dietetycznej po piwo dla pani Harrigan.

# KRONIKA

**CZERWIEC**  
**24**  
Czwartek

Dziś Narodz. św. Jana  
Jutro Prospera i Adalbera

Wschód słońca — g. 2 m. 44  
Zachód słońca — g. 7 m. 57

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB  
w Wilnie z dn. 23.VI. 1937 r.

Cisnienie — 764  
Temp. średn. +17  
Temp. najw. +19  
Temp. najn. +15  
Opad — 4,0  
Wiatr — cisza  
Tend. barom. — bez zmian  
Uwaga: — pochmurno, przed południem deszcz.

— Przewidywania pogody wg. PIM'a do wieczora dnia 24 bm.:

Naogół dość pogodnie, przy nieco większym zachmurzeniu w dzielnicach wschodnich. Jednakże w całym kraju zaznaczać się będzie lekka skłonność do burz.

Ciepło.  
Słabe wiatry z kierunków południowych

## WILEŃSKA DYZURY APTEK:

Dziś w nocy dyzurują następujące apteki:

- 1) Sokołowskiego (Tyzenheuzowska 1);
- 2) S-ów Chomiczewskiego (W. Pohulanka 25);
- 3) Miejska (Wileńska 23);
- 4) Turgiela i Przedmiejskich (Niemiecka 15) i Wysockiego (Wielka 3).

Ponadto stałe dyzury apteki:  
Paka (Antokolska 42); Szantyr (Legionów 10) i Zajackowskiego (Witoldowa 22).

**Hotel EUROPEJSKI**  
Pierwszorządny. — Ceny przystępne.  
Telefony w pokojach Winda osobowa

## Z KARTY ŻALOBNEJ

— W piątek dnia 25 czerwca o godz. 8,30 w kościele św. Trójcy (Dominikańskim) odbędzie się msza żałobna za duszę ś. p. **Hanny Kaczynskiej**, członkini ZPOK. w pierwszej bolesnej rocznicę Jej śmierci.

## MIEJSKA

— Subwencja na rzecz instytucji dobrowolnych. Zarząd m. Wilna wynagrodził na rzecz instytucji dobroczynnych przeszło 30.000 złotych. Jest to kolejna miesięczna subwencja bezzwrotna.

— Ruch budowlany. Podług przewidywań obliczeń na terenie w. m. Wilna w roku bież. rozpoczęta została budowa około 40 nowych domów. Są to prawie wyłącznie domy drewniane. Największą inicjatywę budowlaną przejawiają Kolonia Kolejowa, Pościeczka i Zwierzyniec. W stosunku do roku ubiegłego ruch budowlany nieco zmalał.

— Drugi ośrodek zdrowia. Budowa drugiego w Wilnie ośrodka zdrowia przy ul. Kijowskiej posuwa się w szybkim tempie naprzód. Budowa ośrodka zakończona będzie w ciągu sierpnia. Ośrodek ten będzie się nazywał ośrodkiem zdrowia Nr. 2.

— Zatrudnienie bezrobotnych przez Magistrat. Magistrat zatrudnia obecnie na robotach miejskich 1100 bezrobotnych. Liczba zatrudnionych ostatnio nieco zmalała z powodu zwolnienia tempa pracy na niektórych robotach.

— Starania o kredyty. Magistrat czyni obecnie starania o zaciągnięcie pożyczek i dotacji na sumę przeszło miliona złotych z Funduszu Pracy i innych źródeł. Kwota ta byłaby użyta na prowadzenie robót inwestycyjnych i zatrudnienie bezrobotnych.

## GOSPODARCZA.

— Specjalna rada w sprawach rzemiosła piątkarskiego. Dowiadujemy się, że przy Urzędzie wojewódzkim ma być powołana specjalna rada dla wydawania opinii w sprawach rzemiosła piątkarskiego, kalkulacji cen pieczywa itd.

— Żydzi w handlu. Ostatnio liczba nowo otwierających się przedsiębiorstw handlowych na terenie Wilna bardzo znacznie zmalała. Obecnie powstaje i to w stosunku do bardzo nieznacznej ilości nowe sklepy o charakterze sezonowym, jak: owocarnie, sódowiarnie itp. Nie od rzeczy tu będzie zastrzec, że o ile w latach ubiegłych właścicielami nowo otwieranych sklepów byli przeważnie Żydzi, to obecnie naodwrot — sklepy otwierają wyłącznie prawie chrześcijanie. Ta absencja Żydów tłumaczona jest wzmocnieniem się nastrojów antysemickich w społeczeństwie i często stosowaniem obecnie przez chrześcijan bojkotu sklepów żydowskich. Żydom poprostu nie kalkuluje się obecnie otwierania sklepów, tym bardziej, że większość właścicieli istniejących już sklepów żydowskich narzeka na kompletną stagnację.

## ZEBRANIA I ODCZYTY

— Walne Zgromadzenie T-wa Popierania Przemysłu Ludowego. Dnia 5 lipca (poniedziałek) rb. w lokalu Bazaru Przemysłu Lu-

dowego ul. Zamkowa 8 o godz. 6 wiecz. odbędzie się Walne Zgromadzenie członków T-wa Popierania Przemysłu Ludowego w Wilnie, o czym zawiadomiła Zarząd.

## ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— Zarząd Koła Wileńskiego ZOR, zwraca się do swych członków z prośbą o wzięcie udziału w uroczystym nabożeństwie, które się odbędzie w kościele św. Kazimierza, o godz. 10, 29 czerwca r. b. w „Dniu Morza”, tudzież zbiórce na Fundusz Obrony Morskiej, w dniu 27, 29, 30 czerwca i 1 lipca 37 roku, zgłaszając się w tym celu telefonicznie względnie osobiście pod adresem — Mosto wa 3-a, m. 26. Tel. 22-34.

— Wyjazd kompanii reprezentacyjnej Zw. Strzeleckiego. W związku z przyjazdem do Warszawy w dniu 26 czerwca br. Króla Rumunii — na powitanie Jego Królewskiej Mości wyjechała wczoraj do Warszawy z Wilna kompania reprezentacyjna Związku Strzeleckiego.

## ROZNE

— Sprostowanie. We wczorajszym sprawozdaniu z zamknięcia Zjazdu Orientalistycznego zostało zniekształcone nazwisko p. prof. W. Kotwleza, a mianowicie na prof. W. Kotwin. Błąd ten niniejszym prostujemy.

## NOWOGRODZKA

— Będzie wkładać stanowisko buchaltera w Zarządzie Miejskim. Długoletni kierownik buchalterii Zarządu Miejskiego w Nowogrodzku p. Cukierman złożył podanie o przeniesienie na emeryturę, ze względu na stan zdrowia. P. Cukierman uchodził w Nowogrodzku za zdolnego i pracowitego buchaltera.

— Na Świątę. Świątę, jako największy rezerwuarny wodny pomiędzy Nowogrodkiem i Baranowiczami, ściągają mimo wszelkie niedogodności sporo amatorów kąpiel i wywczasów. Najwięcej wszakże zjeżdżają tu baranowiczanie. Ale i w Nowogrodzku nie brak gości. Na 29 bm. wybiera się na Świątę kilka naście grup wycieczkowych. W tym roku przybyło tam nieco łódek i dozwolona jest kąpiel nawet od strony schroniska, tak że często jest troszeczkę za ciasno.

## LIDZKA

— Naczelnym komendantem krakowski w Lidzie. Ostatnio bawił w Lidzie w sprawach służbowych gen. bryg. Sergiusz Zahorski, Naczelnym Komendantem P. W. Kraków.

— Nowe ceny chleba. Władze administracyjne ustaliły następujące nowe ceny chleba: razowy 95 proc. 25 gr. a 1 kg, pszeniczny 70 proc. — 32 gr. i 32 proc. — 28 gr. — wszystkie trzy gatunki podrozały o 2 gr.

— Święto strzeleckie i zaprzysiężenie. W dniu 20 bm. w Lidzie odbyły się uroczystości wojskowe zaprzysiężenia strzelców młodszych rocznika i święto strzeleckie starszego rocznika miejscowego.

— Po nabożeństwie, które zostało odprawione z tej okazji i po złożeniu przysięgi przez strzelców odbyło się następnie wręczenie sznurów i dyplomów strzeleckich oraz defilada.

— Wycieczka krajoznawcza Gimnazjum Kupieckiego. W pierwszej połowie czerwca rb. przez dyrekcję Gimnazjum została zorganizowana dwutygodniowa wycieczka krajoznawcza uczni. Trasa wycieczki prowadziła przez Warszawę, Częstochowę, Katowice, Kraków, Zakopane i Lwów. W wycieczce wzięło udział 45 uczniów. Kierownictwo i nadzór nad uczniami z ramienia Gimnazjum sprawowały 3 osoby z personelu nauczycielskiego: p. Buzarowa Iza, ks. Rusek Ludwik i p. Młynarski Kazimierz. Impreza udała się znakomicie.

— „Chrzest” baptystów. Koło wsi Nowoprudce na rzece Lidzkiej odbyła się ceremonia chrztu i nowoprzyjętych osób do sekty baptystów.

— Rok wzięcia na fałszywe zeznanie w sądzie. Przed Sądem Okręgowym w Lidzie stanęła Maria Rachmanowa, lat 39, ze wsi Hancewice, pow. lidzki, pod zarzutem złożenia w dniu 28 listopada ub. r. w sądzie

# Wydarzenia dnia ubiegłego

Michał Goriaszow (Zawalna 53) zameldował policji o zaginięciu jego żony Wiktorii, która w dniu 22 bm. wyjechała na pogrzeb siostry do Warszawy.

\*\*\*

Przy zagadkowych okolicznościach zagnęła również 15-letnia Aleksandra Szukielowa na Dziewczyna wyszła z domu w towarzystwie koleżanki, pojechała się z nią na ul. Mickiewicza i więcej nikt jej nie widział.

\*\*\*

Jadwiga Gąsielewicz (Piłomont 30) właścicielka złego psa znalazła go wczoraj... zastrzelonego. O zastrzelenie psa oskarża swego sąsiada Nielawskiego

\*\*\*

Przy zbiegu ulicy Metropolitalnej dorożka M. Ryszłowicza najechała na przechodzą-

## Strzec się tyfusul

Wkroczyliśmy w okres wzmoczonych wypadków zasląbięć na tyfus brzuszny. Rozpowszechnieniu tej choroby sprzyjają wszelkie, niedość czysto utrzymane surowizny, oraz w niehigienicznych warunkach preparowane napoje chłodzące.

Władze sanitarne postanowiły zwrócić specjalną uwagę na sklepy owoców, cukiernię, kawiarnie i t. p. oraz na roznosicieli lodów, korzystających z lodu rzeczniczego i pochodzącego z glinianek. Zwraca na będzie również uwaga na przechowywanie mięsa i ryb, które psują się obecnie szybko.

Pierwszym warunkiem uniknięcia duru brzuszego jest mycie rąk przed każdym posiłkiem oraz dokładne mycie owoców.

## TEATR I MUZYKA

**MIEJSKI ATR LETNI w ogrodzie po Bernardyńskim.**

Dzisiaj w czwartek i jutro w piątek o g. 8 m. 15 po cenach niższych niż farsa „PANI PREZESOWA”.

W sobotę wieczorem ukaże się premiera komedii spółki autorskiej francuskiej Caillavet'a i Fiers'a „ZAKOCHANI”.

**TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.**

Ostatnie przedstawienie „Kobieta która zabiła”. Z powodu ogromnego powodzenia sensacyjnej amerykańskiej sztuki „Kobieta która zabiła” — będzie grana nieodwołalnie tylko dwa razy — dziś w czwartek 24 i w piątek 25 czerwca po cenach propagandowych. W roli tytułowej wybitna artystka scen warszawskich Janina Piaskowska, w roli pisowej roli męskiej salonowego apasza Waclaw Scibor.

**TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.**

Dzisiaj po cenach propagandowych przedpremiery operetki klasycznej „BARON CYGANSKI”.

Jutro również po cenach propagandowych „PTASZNIK Z TYROLU”.

Premiera operetki „Dzwony z Corneville” pod reżyserią B. F. uńskiego z udziałem całego zespołu, oraz zwiększonymi chórami i baletem czynią tę przygotowaną do wystawienia klasycznej operetki „DZWONY Z CORNEVILLE”.

— Recital Ady Sarl. Znakożalita artystki Ady Sarl da w sali Teatru „Lutnia” w dn. 6-tym lipca swój jedyny recital.

okięgowym w Lidzie świadomie fałszywych zeznań, w sprawie niejakiego Wł. Szuta, oskarżonego o pobicie jej krewnego.

Zbadani na rozprawie sądowej świadkowie winę podświadnie potwierdzili.

Sąd skazał M. Rachmanow na 1 rok więzienia. Oskarżał prok. Babicki, obronę wnosili adw. Wagner.

ca przez jezdnię 23-letnią Szyfrę Grünfeldową (Zarzecze 18), która doznała wybitcia wszystkich zębów oraz złamania prawego przedramienia. Pogotowie przewiozło ją w stanie ciężkim do szpitala św. Jakuba.

Dorożkarz usiłował zbiec, lecz został ujęty.

\*\*\*

Policja zatrzymała wczoraj przedstawiciela handlowego Jakuba Talichmana, oskarżonego o przywłaszczenie pończoch wartości 700 zł.

\*\*\*

Zatrzymano również wczoraj ukrywającego się dezertera Antoniego Huszczo oraz kilkakrotnie karanego włamywacza Zygmunta Lebedziewa.

## Nagrodzone piękności



Trzy królowe piękności stanów amerykańskich: New Mexico, Arizona i Kalifornia.

## Zginął piesek

czarny (suczka) skotch-terrier. Uprasza się znaleźć o odprowadzenie za wynagrodzeniem na ul. Wileńską 28 m. 6. Przywłaszczenie będzie ścigane sądownie.

## Wiadomości radiowe

**UROCYSTOŚCI MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU CHRYSYTA KRÓLA W POZNANIU — DLA RADIOSŁUCHACZY.**

Zbliża się wielka manifestacja uczuć kacyjnego Międzynarodowego Kongresu Chrystusa Króla w Poznaniu, który odbędzie się w ostatnich dniach czerwca rb. W tych dniach w murach grodu Przemysława gościć będzie wiele dostojników kościelnych, oraz mały wiernych z całego świata.

Polskie Radio nada kilka fragmentów z tych potężnych manifestacji, a mianowicie: w piątek dn. 25 bm. o godz. 17,15 transmitowany zostanie fragment zebrania inauguracyjnego Międzynarodowego Kongresu Chrystusa Króla z auli uniwersyteckiej w Poznaniu z udziałem ks. Prymasa Hłonda.

Dnia 28 czerwca nadany zostanie o godz. 12,03 fragment zebrania inauguracyjnego XVII Zjazdu Katolickiego z hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich.

Dnia 29 czerwca dzięki transmisji o godz. 9,50 będą mogli radiosłuchacze wysłuchać Pentyfikalne Mszy św. z Poznania, Mszę św. celebrować będzie JE. ks. kardynał dr. A. Hłond, Prymas Polski, mianowany legatem papieskim na tegoroczny Międzynarodowy Kongres Chrystusa Króla. Kazanie wygłosi ks. biskup Gawlina. Podczas nabożeństwa śpiewać będzie wspaniały chór ks. Gieburowskiego. Tegoż dnia o godz. 17,50 Polskie Radio nada z Poznania fragment z manifestacyjnej procesji do Pomnika Serca Jezusowego.

**BIEG KOLARSKI DOOKOŁA POLSKI.**

W czasie od dn. 25 czerwca do dnia 4 lipca rb. odbędzie się w konkurencji między narodowej IV Bieg Kolarski dookoła Polski. Jest to najważniejsza impreza sportowa kolarska w Polsce. W biegu tym startują drużyny Węgier, Rumunii, t. zw. „Drużyna Romańska”, składająca się z dwóch Francuzów i dwóch Włochów, oraz trzy zespoły polskie, reprezentujące elitę kolarstwa szosowego Polski. W związku z tą imprezą Polskie Radio organizuje specjalną służbę sprawozdawczą; w czasie trwania imprezy Rozgłoszenie oraz Centrala P. R. nadawać będą około godz. 19,50—20,00 krótkie reportaże z przebiegu poszczególnych etapów wyścigu.

W związku z powyższą imprezą dnia 24 skie Radio nada 15-minutową transmisję z zakończenia wyścigu.

W związku z powyższą imprezą dnia 24 bm. o godz. 17,50 p. Zygmunta Sobolewski wygłosi przed mikrofonem pogadankę p. t. „IV bieg kolarski dookoła Polski”. Pogadanka tegoż prelegenta dnia 5 lipca, omawiająca całokształt wyścigu zakończy cykl audycji radiowych, związanych z biegiem

## RADIO

CZWARTEK, dnia 24 czerwca 1937 r.

6,15 — pieśń; 6,18 — gimnastyka; 6,38 — muzyka; 7,00 — dziennik poranny; 7,10 — muzyka; 7,15 — audycja dla poborowych; 7,30 — muzyka; 8,00 — 11,57 przerwa.

11,57 — sygnał czasu i hejnał; 12,03 — Dziennik południowy. 12,15 — Pogadanka rolnicza. 12,25 — Koncert ork. 13,00 — Muzyka operowa. 14,05—15,00 — Przerwa. 15,00 — Piosenki z polskimi filmów dźwiękowych. 15,10 — Życie kulturalne. 15,15 — Da'szy ciąg noweli „Wiosna grecka” Hanny Meleskiej. 15,25 — Wileński poradnik sportowy. 15,30 — Różne instrumenty. 15,45 — Wiadomości gospodarcze. 16,00 — Z Europy do Ameryki przez biegun — pogadanka dla dzieci. 16,15 — Pieśni Jana Galla i Bolesława Walke-Walewskiego. 16,45 — Wakacje pracującej matki. 17,00 — Koncert solistów. 17,50 — Kolarski wyścig dookoła Polski. 18,00 — Chwilka litewska w języku litewskim. 18,10 — Skrzynka techniczna. 18,20 — E. De Folla — Hiszpańska pieśń ludowa. 18,40 — Program na piątek 18,45 — Wileńskie wiadomości sportowe. 18,50 — Pogadanka aktualna. 19,00 — „Rozwód” komedia radiowa Rudolfa de Curdova. 19,40 — Pogadanka. 19,50 — Wiadomości sportowe. 20,00 — Dla Janeczki i Jasów — muzyka lekka i taneczna. W przerwie ok. godz. 20,45 Dziennik wieczorny i pogadanka. 21,45 — Przyroda Stasia — opowiadanie Bolesława Prusa. 22,00 — Koncert solistów. 22,50 — Ostatnie wiadomości. 23,00 — Tańczymy.

## Ostateczne zgłoszenia na spływ Ignalino — Wilno

Zarząd Związku Strzeleckiego powiadamia, iż ostateczny termin zgłoszeń uczestnictwa w spływie kajakowym Ignalino — Wilno upływa w piątek 27 bm. o godz. 10-ej rano.

## Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

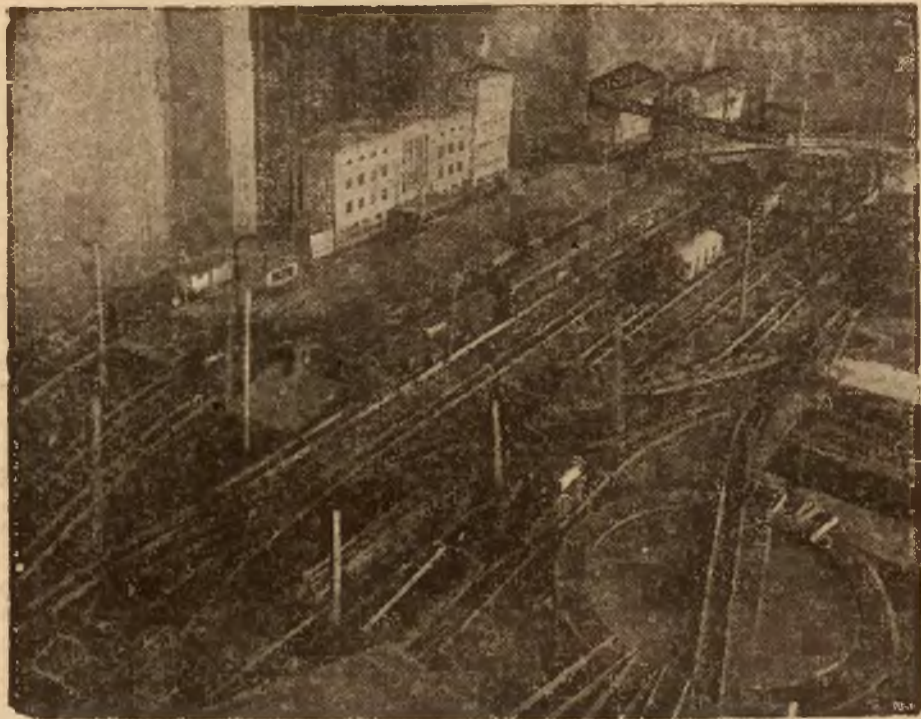
Cedula z dnia 21 czerwca 1937 roku  
Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parytet Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (ten za 1000 kg. f-co wag. st. zal.) Ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby — w mniejszych ilościach. W złotych:

Żyto I stand.	696 g/l	26 50	27.—
„ II „	670 „	26.—	26.50
Pszonica I	730 „	31.50	32.—
„ II „	710 „	30.50	31.—
Jęczmień I	678/673 „ (kasz.)	—	—
„ II „	649 „	—	—
„ III „	620,5 „ (past.)	22.20	23.—
Owies I	468 „	26.—	26.50
„ II „	445 „	25.50	26.—
Gryka	610 „	28.—	28.50
Mąka pszen. gat. I	0—65%	—	—
„ „ „ II	65—70%	—	—
„ „ „ III	70—75%	26.—	26.25
„ „ razowa do 95%	—	—	—
„ „ pastwana	—	—	—
„ żytnia gat. I	do 70%	—	33.50
„ „ (typ w.) do 87%	—	—	31.—
„ „ razowa do 95%	—	—	28.—
Otręby pszenne miakie przem. stand.	—	16.50	17.—
„ „ żytnia przem stand.	—	15.50	15.75
Peluszk	—	20.—	20.50
Wyka	—	20.75	21.50
Lubin niebieski	—	16.—	16.50
Siemię lniane b. 90% f-co w. s. z.	—	—	—
Len trzep. stand. Wotożyn b. I sk. 216.50	—	—	—
Len trzepany stand. Horodzie b. I sk. 216.50	—	—	—
Len trzepany stand. Miory b. SPK	—	—	—
Len trzepany stand. Traby b. I sk. 216.50	—	—	—
Len czesany Horodzie b. I sk. 303.10	—	—	—
Kędziel Horodziejska b. I sk. 216.50	—	—	—
Farganec mocz. asort. 70/30	—	—	—

## Do egzaminów

przygotowuje doświadczony b. naucz. gimn. w zakresie programu nowego i dawnego typu gimn. Specjalność: polski, matematyka, fizyka, przyroda. Nauka solidna. Opłata przystępna. Zgłoszenia: do redakcji „K. W.” — „leńskie” po godz. 7,30 wiecz. lub telefonicznie nr. 4—64, pokój 45, od godz. 11 rano do 7 wiecz.

### Model dworca kolejowego wykonany przez uczniów



Model dworca kolejowego wykonany przez dzieci szkoły powszechnej w Zamy słowie, pow. Rybnik (Górny Śląsk) pod kierunkiem kierownika szkoły Staniendy. Dworzec wykonany jest w najdrobniejszych szczegółach i prace nad jego wykonaniem trwały przez 2 lata. O wielkości i dokładności modelu niech świadczą następujące dane: 42 mtr torów, 8 semałów, 19 zwrotnic, 35 wagonów osobowych i towarowych. Pomyślano także o wygodach ewentualnych „pasażerów”, a mianowicie o bufecie, rozkładach jazdy i t. d. Lokomotywy poruszane są przy pomocy prądu elektrycznego. Całość efektownie oświetlona 72 lampkami elektrycznymi robi duże wrażenie. Model wystawiony został na wystawie szkoły powszechnej w Zamyślówicach, urządzonej z okazji „Święta Szkoły”.

wych i towarowych. Pomyślano także o wygodach ewentualnych „pasażerów”, a mianowicie o bufecie, rozkładach jazdy i t. d. Lokomotywy poruszane są przy pomocy prądu elektrycznego. Całość efektownie oświetlona 72 lampkami elektrycznymi robi duże wrażenie. Model wystawiony został na wystawie szkoły powszechnej w Zamyślówicach, urządzonej z okazji „Święta Szkoły”.

PAN

Dzisiaj premiera.  
Wyjątkowo wielki  
podwójny program

## Pieśń milionów

W rolach głównych: Paweł Richter i Anna Hartman.  
2) Potężny film sensacyjno-szpiegowski, rozgrywający się w Rosji i na Syberii  
**Swiecznik królewski** (Zestaniec Syberii)

TEATR  
NOWOŚCI  
Ludwisarska 4

Dzisiaj wielka premiera. Rewia satyryczna w 2 częściach 18 obrazach  
**„WIANKI WILEŃSKIE”**  
Nowy repertuar zespołu program  
Początek: 7.15 i 9.30  
Ceny miejsc od 25 gr.

Kino MARS  
Dzisiaj premiera.  
Pierwszy monument film polski

## Barbara Radziwiłłówna

W roli tytułowej **Jadwiga SMOSARSKA**. Ceny miejsc popularne

POLSKIE KINO  
**SWIATOWID**

## BOCCACCIO

Dzisiaj wspan. operetka film.  
W rolach głównych: Willi Fritsch, Paul Kemp, Albert Schoenhals, Heil Finke-zeller i Inni. Pikantne przygody miłośne BOCCACCIA elektryzują cały kobiecy świat.  
Nad program: AKTUALIA

**OGNIKO**

## ICH NOCE

Dzisiaj Claudette Colbert i Clark Gable po raz pierwszy razem w najpiękniejszym filmie współczesnej kinematografii p. t.  
Nad program UROZMAIACONE DODATKI. Pocz. senasów o 6-cj, w niedzielę i św. o 4-cj  
Film dozwolony dla osób od lat 14-tu



### Przetarg

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie ogłosiła w Monitorze Polskim z dnia 18 czerwca 1937 r. przetarg publiczny na budowę 4 wiadukłów drogowych drewnianych nad torami kolejowymi linii Zembrzydowice—Cieszyn.

Blizszych informacji udzieli Dyrekcja OKP w Krakowie — Wydział Drogowy, pokój Nr. 189a.



### Do sprzedania PLAC

na Zwierzyniecu tnz przy ul. Tomaszka Zana. Tania. Informacje: ul. Zakretowa 15 m. 6, godz. 15—17.

## Tabela loterii

2-gi dzień ciągnięcia 1-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

### I i II ciągnięcie Główne wygrane

5.000 zł.: 145155  
1.000 zł.: 6132 112016 151349  
500 zł.: 27331 54502 60157  
63001 113484 145405 173528  
192500  
400 zł.: 23381 37372 123062  
150372  
Po 200 zł.: 23087 26701 33274  
65813 80399 89345 94433 107596  
135537 173297 178132 179007  
186314  
Po 150 zł.: 10313 12559 15053  
16027 19200 19818 22310 28026  
320673 33694 47743 56926 61271  
63766 65202 68281 78981 80565  
81203 85269 96271 102044 111758  
112302 123680 157155 177155  
179557 19298 193221

### Wygrane po 100 zł.

135 411 535 753 968 1198 210 2346  
765 961 3052 70 987 4126 687 728 73  
822 66 5106 481 778 950 65 6137 274  
817 741 7026 136 813 8367 737 9122  
945 10092 538 11135 419 749 67 894  
12313 447 697 13530 14480 996 15854  
16523 17036 18476 987 20278 21514  
712 843 909 22262 23303 679 934  
24762 25144 387 27231 96 708 23420  
915 89 29658 823 93 97 80675 81555  
94 672 948 82382 457 827 33635  
84148 252 880 36543 699 37305 513  
974  
38166 202 718 39127 587 40319 50  
723 41079 759 831 42090 231 312  
44568 46813 47228 48395 49213 540  
849 50169 354 51474 52333 596 53044  
293 481 561 629 767 996 55943 56119  
380 665 57359 94 417 504 875 58471  
512 936 59598 49 739 60729 57 911  
61179 204 633 74 738 95 943 62000  
30 486 620 63369 811 53 64192 834  
65481 66128 296 369 67218 27 976  
68348 79 483 506 629 816 70030 467  
50 764 71454 688 890 47 2031 393  
470 752 74350 75140 551 90  
76012 285 77233 509 867 95 75240  
481 905 79244 612 912 80150 844  
81520 798 82826 83765 84361 759 66  
85266 383 514 53 918 86545 70 796  
87456 567 88163 89453 506 752 90517  
621 703 91562 690 92207 93387 844  
88 924 94242 63 401 95018 13 973  
97119 395 631 98008 142 59 378  
99298 517 960 99  
100129 519 246 58 101338 54 426  
102809 103047 420 993 104079 823 74  
106180 792 883 107014 539 108460 77  
109129 372 621 709 983 110302 72  
112666 112423 667 870 113242 526 715  
27 95 882 970  
114832 115352 116324 454  
117862 118649 119053 540 66 818  
964 120069 121206 45 122670  
123008 274 313 124099 102 738  
127001 122 275 617 751 128540  
653 824 994 129996 130020 32 330  
132214 738 58 133042 800 514  
134451 922 135287 797 832 136037  
435 509 137633 138212 588 139451  
693 140206 412 773 867 980 141220  
722 142894 143738 902 144084 189

124012 225 404 83 608 19 757  
125079 347 92 448 686 126024 50  
127023 53 548 624 76 879 128176  
608 832 910 129016 93 206 365  
801 2 130052 95 606 721 981  
181233 487 664 746 182453 898  
183635 71 806 134018 135675  
186103 277 689 819 187437 727  
188197 761 874 962 189867 79 410  
541 959 140024 320 24 855 141126  
750 948 142473 595 143053 348  
416 576 761 886 953 65 144257  
443 777 145079 350 466 815 146315  
466 658 147835 505 97 148229 397  
793 851 957 149126 451 150710 65  
151664

152005 12 60 663 77 703 924  
153773 941 154230 309 719 918  
155053 93 248 316 543 884 156013  
114 228 538 629 50 3 700 870  
157237 93 582 625 158127 928  
159026 1398 564 639 160342 161080  
153 812 162580 163560 164006  
141 649 75 910 1651933 632 844  
57 166095 323 37 46 568 167842  
83 912 168288 90 380 724 906 66  
169149 655 902 17 39 170417 835  
53 60 171187 624 819 172094 910  
276 506 173054 226 49 39 61 593  
174215 511 653 774 6 832 947  
175350 537 627 41 847 971 176493  
609 32 66 929 177136 178001 919  
966 827 38 179 8007 938 18008031  
17 45 448 817 181430 904 51 182283  
396 188084 160 401 139016 225  
528 4 703 39 185079 86 319 225 46  
659 862 925 186530 52 955 187075  
990 188133 248 802 973 189023 86  
215 27 816 25 190101 201 65 805  
62 191296 423 192544 642 735 851  
193002 69 768 811 959 194048 180  
221 433 610 31 770 864

### III ciągnięcie

Wygrane po 100 zł.

193 544 661 1091 684 21 758 2100  
3231 334 4132 881 5015 616 60 61 833  
6213 870 7480 8508 9196 221 12074 437  
13010 174 327 493 681 809 15116 930  
18554 19050 642 890 23238 392 495  
25494 26087 469 999 27868 29020  
30503 31628 32085 517 35240 34662  
38163 661 39392 954 41465 42051 334  
958 43087 46143 47075 950 48433  
49054 50301 917 51437 683 54584  
55247 56134 299 57263 930 58180 398  
754 815 59226 902 60077 488 61089 331  
62109 336 578 63236 64511 65130  
67735 801 68406 69072 982 72532 847  
958 73485 74525 75210 76060 77004  
152 877 79061 441 80315 63 79 81954  
697 766 84375 773 905 87024 89044  
89468 90370 859 91741 93123 94960  
95449 772 96051 265 748 97509 16  
98257.  
100370 101108 975 102223 31 332 82  
513 864 103680 104637 106506 920  
107065 108090 109845 110283 327  
111040 683 112115 113311 438 44 916  
114890 116081 117817 119268 672 771  
120554 718 122167 125008 645 126464  
969 127456 128221 129735 58 923  
131002 312 615 716 968 132471 687  
133010 134209 62 442 137330 138831  
140372 142151 971 143209 144723  
145053 181 694 146125 221 466 148013  
515 726 149662 150268 498 152125  
153410 154361 662 155201 687 156831  
956 15746 691 159082 161867 163949  
164429 526 169048 401 170196 602 793  
171560 173633 92 174116 76 650  
176301 431 644 90 701 177104 881  
181804 82429 775 183129 32 185094 715  
186176 430 721 188372 424 190369 554  
191373

### Wygrane po 50 zł.

91 143 77 553 1074 680 977 2303  
403 526 3172 702 4017 5072 156 6318  
638 7273 355 874 806 45 8916 9327 797  
811 11134 51 861 12811 13022 217 89  
449 14686 729 88 933 15149 71 17099  
822 18065 446 712 19364 20364 91 502  
857 993 21855 968 23042 295 605 62  
78 888 24237 961 25334 26092 219 716  
27739 142473 835 29084 143 402 767  
366 30800 31504 32850 33697 766 950  
34638 35901 36681 38418 39164 822 80  
40792 41358 86 464 867 982 42542  
43175 206 646 44250 65 308 901 46984  
129 857 47052 546 48851 49218 29  
319 50591 790 51177 577 52374 758 914  
53280 951 54806 908 55372 58003 52  
507 59115 210 29 337 914 60032 188  
685 61636 62013 68 807 37 90 64327  
564 886 65194 66998 67926 68181 609  
762 69037 61 293 376 614 930 70072  
566 642 870 71117 365 72034 426 791  
955 73109 962 74172 75931 77540 781  
78280 79938 42 80031 649 81931 82052  
379 637 73 914 83504 700 876 84220  
718 996 85337 419 727 86429 87957  
88223 417 621 89346 90639 91159 331  
856 71 92046 904 93487 94043 842  
95105 246 568 96086 97769 98097  
99110 395 413 38  
100049 388 517 45 101026 37 887  
102007 445 516 103175 533 104174 580  
105586 106096 669 796 995 107453  
108842 110206 514 111376 112252 557  
961 113221 927 114388 995 115059 247  
368 426 116264 775 117054 214 427  
118298 443 76 961 119426 671 744 608  
120540 121707 122785 124378 665  
125071 244 721 39 126114 46 528 643  
885 127636 60 128047 897 129117 494  
757 130102 6 422 131253 311 70 709  
830 133181 343 134224 303 135581  
643 136489 647 139028 449 139143  
440 140591 141479 713 143937 144199  
919 38 145729 31 146172 277 407  
147291 148634 149075 219 67 150070  
223 363 587 966 151509 929 152046  
153225 154326 155181 337 488 24 804  
156344 57 421 39 157102 534 820  
158507 97 617 159093 458 160487  
161052 162632 97 165000 239 369  
166082 127 167020 752 168292 903  
169962 170014 28 359 171492 173466  
174812 921 175229 659 737 176148 524  
177168 890 178075 771 179324 581  
719 873 180895 767 182991 183413  
184038 185168 186563 702 57 18102  
78 582 603 189502 36 679 190329  
191018 527 954 192529 782 193036 247  
354 929 34 194268

### IV ciągnięcie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20,00 zł.  
padała na nr. 183389  
10.000 zł. 118613 187451  
2.000 zł. 37624 38239 93966 144744  
1.000 zł. 62977 137360 140278  
500 zł. 12204 20436 44474 149986  
151726  
400 zł. 27309 57094 126438 128178  
200 zł. 4346 84658 39399 39668  
53124 67640 70683 109840 130490  
142275 165685 180181  
2301 zł. 5899 9330 17271 17232 18569  
13501 46560 47514 48884 49322 51919  
51227 63029 63186 66679 70180 83962  
84908 89186 114860 115277 126041  
126769 129208 151929 161478 178844  
185794 186664.

### Wygrane po 100 zł.

82 1000 548 2229 4293 5332 6696  
7158 539 828 8144 251 9498 903 10799

14126 841 972 15044 764 16464 98  
18321 788 20678 21298 22411 24574  
25328 794 26856 27201 29097 501  
31385 33008 180 35829 38344 51 39629  
764 40155 656 41765 43616 44554 750  
45048 726 46431 48949 49793  
50574 967 54105 490 721 56621 738  
57385 58229 59967 60083 61358 801  
62401 705 63909 64542 785 65388  
68853 69104 476 516 97 634 70148  
72358 73780 956 80 75726 77739 78744  
807 79598 80204 989 82364 82505  
84173 85763 87175 862 88314 52 501  
89870 991 90532 91389 92417 94823  
96675 727 97047 98821

100341 101195 517 102873 103853  
104017 938 107746 108506 893 109631  
110090 159 820 112000 491 771 115198  
138 897 116204 52 933 117450 118399  
21914 599 120124 259 371 121787  
122576 123244 124200 902 125892  
126715 127097 396 657 923 131878  
132162 347 133367 508 134033 135058  
1328 613 136265 614 913 138239 139226  
140796 141156 142513 87 959 145419  
614 991 146463 147665 148271 151495  
154187 491 720 156142 546 157121  
217 580 727 949 159104 466 161007  
162345 164579 165662 166168 800  
156 739 66 809 169744 170294 171149  
631 174371 175166 677 189834  
181499 182990 183164 184250 725  
872 185917 187780 188116 189612 873

### Wygrane po 50 zł.

28 350 401 630 857 1793 995 2636  
5746 869 6339 427 72 7844 8561 877.  
9498 903 10476 799 14126 841 972  
15044 670 760 16464 98 18321 788  
120678 120238 22411 24574 25328 794  
26856 27201 501  
31385 33008 180 35195 208 97 36677  
37133 241 38344 51 39489 629 704  
40155 656 41765 42625 43141 44184  
310 471 46660 47052 91 986 48547 937  
49686 51269 85 52303 16 895 53023 68  
798 817 988 56306 462 57227 583 677  
68289 405 664 59854  
60723 61344 842 62266 541 887  
63047 728 919 42 64110 478 563 888  
65981 66107 320 68175 439 69908 70564  
751 72980 73101 409 22 74255 531  
75509 760 76249 601 77688 78030 661  
79044 832  
80210 81296 953 83171 599 766  
84594 85011 73 352 743 872 86004 420  
979 37141 43 66 88089 933 89285  
90155 658 9113